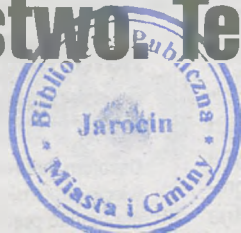


W przerażający sposób chciał popełnić samobójstwo. Teraz trafi do więzienia

▶ s. 4

Nierealny plan rozwoju ogłoszony przed referendum

▶ s. 5



GAZETA

Jarocińska

Nr 46 (1309) 10 listopada 2015

ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

OGŁOSZENIE

WYTWÓRNIA BETONU



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betonlarnia.ochmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANZOWE

OCHMANN



JAROCIN

400 mieszkań czynszowych

Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego planuje w ciągu trzech lat oddać do użytku 400 mieszkań czynszowych. Budowy mają się rozpocząć w połowie przyszłego roku. Gdzie powstaną pierwsze z nowych lokali? Czy ta obietnica jest w pełni możliwa do spełnienia?

Czytaj ▶ s. 3

JAROCIN

Pawlicki wyrzucił wezwanie od Martuzalskiego do kosza

▶ s. 9

JARACZEWO

Ciągłe podwyżki za śmieci albo umowa na lata

▶ s. 7

KOTLIN

Nauczyciele zapłacą więcej za dach nad głową

▶ s. 8

NOWE MIASTO

Rolnicy jeszcze przez rok mogą uprawiać ziemię

▶ s. 8

ŻERKÓW

Bez pomocy kobieta z dziećmi zostanie na bruku

Pani Irena z trójką dzieci może stracić dach nad głową. W wyniku podziału majątku po rozwodzie mieszkanie, w którym żyje rodzina, zostanie sprzedane. Były mąż straszy kobietę komornikiem, a gmina nie ma dla niej innego lokum.

▶ s. 10



Fot. Dagnara Swierkowska

Mój złom ukochany

Pan Władysław pchający przed sobą załadowany wózek to znany już widok dla jarociniaków. Zarabia dziennie około 15-17 złotych. - Jak nazbieram kilo puszek, to można kupić bochenek chleba. Puszek jest wszędzie pełno. Pieniądze leżą na ulicy i jakoś się żyje. Nie ma biedy w domu, kiedy jest pyruszka, sól i tłuszcz. Jestem szczęśliwy, a złomy to mi się nawet po nocy śni. Kocham pracę.

▶ s. 9m

Słoń z trąbami dwiema

Za trzy tygodnie referendum. Co robi burmistrz? Idzie na długi zaplanowany urlop. Jeśli to nawet przypadek, to przekuty w strategię godną Machiavellego.

Po pierwsze - bez partnera w dyskusji referendyści mogą stracić impet. Trudno mierzyć się na szablę, gdy nie ma z kim. Ponadto ze strony wóldarza pa-dyby, nie daj Boże, nieprzemysłane słowa w stylu „uciekających szczurów” czy rozdawania „żółtych papierów”. Po co? Lepiej jako ostatnie zostawić dobre wrażenie.

Po drugie - tyły zostały już zabezpieczone. Wierni poplecznicy zostali pouczeni, że - jeśli stawiają na rozwój - na referendum iść nie należy. W razie niesubordynacji - w każdej komisji w lokalach wyborczych na 8 członków zasiada 4 ludzi burmistrza (bo rada miejska pokornie oddała mu swoje 2 miejsca) i oni już z pewnością będą mieć oko i ucho na wszystko (czytaj: kto, o której i z kim przyszedł).

Po trzecie - wspomniane wyżej dobre wrażenie zostało właśnie zrobione. Jest wręcz bajkowe. Według przyjętego przez radę kilka dni temu (przypadek?) Planu Rozwoju Gminy Jarocin na lata 2016-2018 staniemy się krainą mlekiem i miodem płynącą. Będziemy mieli gdzie mieszkać, po czym jeździć,



ANNA LEGOWICZ-GOGÓLKIEWICZ
redaktor naczelny „Gazety Jarocińskiej”

gdzie stawiać auta, na ulicach nastanie jasność, a w nowych autobusach JLA zabraknie chyba tylko prysznic. Ponadto dozbrowiona zostanie ciągle samotna strefa gospodarcza w Golinie (ile to już lat jest taka samotna?), a przedsiębiorcy dostaną wreszcie inkubator. Cudownie będzie też w szkołach i w sporcie. No i wreszcie oprócz spacerów po rozrastających się galeriach handlowych będzie można się przejść po zrewitalizowanym śródmieściu i odnowionym parku. To wszystko za raptem 526 mln zł. I tylko... tak jak słońca z trąbami dwiema - pieniędzy tych na razie nie ma.

Bardzo mnie cieszy inwencja twórcza władz Jarocina. Kreator jest od tego, by celować wysoko,

bo dzięki temu może nam się żyć lepiej. Ale musi być jeszcze ktoś, kto będzie mierzył poziom jego odlotu. Na radę miejską nie ma co liczyć, pojawiła się za to sformalizowana grupa niezadowolonych mieszkańców. To jest ta miara, sugerująca, że jest ktoś, kto krytycznie patrzy na ręce władzy i w razie czego nie pozwoli odlecieć jej w kosmos. Nie lekceważmy referendum, bo przyzwalamy na poczucie bezkarności, a ta nie prowadzi do demokracji - raczej do innych, mniej przyjemnych dla ludu form sprawowania rządów.

KOMENTARZE INTERNAUTÓW



Referendyści do burmistrza: Nie jesteśmy szczurami. Żądamy inwestora i uczciwości

Oszołom referendysta: Pracy w powiecie jarocińskim nie brakuje. Raczej nie ma kto pracować i to jest smutna prawda! Dowód: ilość zatrudnionych Ukraińców! Nic dodać nic ująć! Jeżeli pozostałe argumenty Wasze są tak samo zasadne, to ja zostaje w domu, bo to jest zwykłe pieniactwo.

ww: dla mnie to są banały, bez konkretów. niestety, taka jest prawda. nikt nie pójdzie głosować. proponuje tym ludziom wystartować w kolejnych wyborach do rady i wtedy być w opozycji, lub nie i kreować politykę miasta.

max: Normalnie bym nie poszedł na referendum ale wcześniej byłem głosować za tym by nie było wjazdu dla aut na rynek a Pan Burmistrz postąpił inaczej dlatego skoro on nie słucha Nas to My go nie chcemy!!

Pójdę zagłosować: Widzę, że największe emocje budzi teraz wśród władzy to aby ludzie nie szli głosować. Jak można do tego namawiać. Walka o demokrację, obchody 25 solidarności, a teraz namawiają do nijakosci i nie brania udziału w inicjatywie demokratycznej jaką jest wyrażenie swojej opinii. Ziemia Jarocinska jeśli nie boi się krytyki to jako przykładowi demokratyczni wóldarze winni nas namawiać do udziału w głosowaniu i przekonać aby na nich oddał głos. Ale dostali przykaz od wodza Adama,

aby bezmyślnie nawoływać do bojkotu referendum, wystarczy przejrzeć profile radnych ZJ na fb. Wstyd Państwo. Jeśli taka jest polityka na poziomie gminy to jak ma być w całym państwie, nijacy jesteśmy i tyle i nie wypowiadanie się jest tchorzostwem a namawianie do tego jest nikczemne.

A ja nie pójdę :): Demokracja daje mi święte prawo do tego, aby nie fundować frekwencji hucpie jaką się organizuje. To nie tchorzostwo - zainteresowani odwołaniem niech idą sobie głosować. Jeżeli uważam, że wybrałem mądrze nie będę na Wasze kiwnięcie palcem biegł do urn okazywać poparcie skoro zrobiłem to rok temu. Jestem normalnym człowiekiem, nie choruję na władzę.

Jarek: Polak Polakowi wilkiem. Czytam i nie wierzę. Jeśli ludzi robiących coś dla tego miasta i mieszkańców nazywa się oszołomami to jak nazwać tych co uparcie trwają przy Pawlickim? Nie będę używać słów powszechnie uznawanych za obelżywe, gdyż nie chcę zniżać się do poziomu wypowiedzi szkalujących komitet referendalny. Uważam, że każdy ma prawo do swoich sądów, tylko sposób ich wygłaszania nie powinien odbiegać od norm cechujących ludzi. W końcu czyż to nie starosta śpiewał „bo wszyscy Polacy to jedna rodzina”.

Zachowano oryginalną pisownię

5 TOP czyli najczęściej czytane artykuły na portalu jarocinska.pl w ostatnim tygodniu

1. Nagła śmierć nauczycielki. „To dramatyczne przeżycie”



2. Auto w ogniu. Kierowca uciekł. Trwa obława [Aktualizacja] [Film]



3. Referendyści do burmistrza: Nie jesteśmy szczurami. Żądamy inwestora i uczciwości



4. Jarocin. Policjant zobaczył wiszącego mężczyznę z pętlą wokół szyi



5. Jarocin. Takiego otwarcia chodnika jeszcze nie było! [WIDEO]



Z PRZYMRUŻENIEM OKA...



NIEZAPŁACONY MANDAT RADNEGO

Żerkowscy radni w głosowaniach posługują się specjalnymi kartami, które unoszą do góry chcąc wyrazić swoje zdanie na temat danej uchwały. Przed każdym posiedzeniem karty rozdaje Teresa Szablewska, szefowa biura rady. Tak też było przed rozpoczęciem ostatniej sesji. Kiedy jednak przyszło do głosowania nad pierwszym projektem uchwały, radny Bogdan Bożejewicz poczuł się zagubiony i zaczął gorączkowo szukać swojego „kartonika”. Widząc to radna Ewa Marek-Skiba stwierdziła zaniepokojona: - Nie ma mandatu! Na to Bożejewicz z tradycyjnym poczuciem humoru odpowiedział: - Bo niezapłacony. I w tym samym momencie z uśmiechem na twarzy wyciągnął kartę spod sterty materiałów sesyjnych.

(ann)

RADNY WEŹMIE WSZYSTKO NA KLATĘ

Kotlińska radna Dominika Kwiecińska cechuje się miłą aparycją i wysoką kulturą osobistą. W swoich wypowiedziach stara się nikogo nie urazić. W czasie dyskusji o stawce bonifikaty dla lokali nauczycielskich apelowała, aby ustalić taką ulgę, która będzie do przyjęcia dla nauczycieli i także dla społeczeństwa. - Myślę, że my wszyscy radni i przewodniczący chciałby uniknąć komentarzy, że jesteśmy jakąś kliką i robimy coś pod siebie. (...) Postarajmy się, aby tych komentarzy było jak najmniej - mówiła radna z Twardowa. - Komentarzy się nie uniknie - ocenił Krzysztof Szyszka. - Trzeba wziąć na klatę i wszystko. Co ludzie powiedzą? Oceniają nas za trzy lata - stwierdził radny Robert Szyszka.

NIE SPRZEDA, ANI NIE PODARUJE DZIAŁKI

W czasie dyskusji nad wyborem dróg do dofinansowania ich budowy z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych radny Grzegorz Warmuz chciał zgłosić propozycję drogi. - W przyszłości proponowałbym jeszcze jeden odcinek od ul. Kochanowskiego wzdłuż torów przy twoim polu - zwrócił się do Krzysztofa Szyszki, wiceprzewodniczącego rady. - Tam trzeba wykupić teren, a ja się nie zgodzę - zaznaczył Szyszka. Sala zareagowała śmiechem. - Jak wójt da dobrą cenę, to sprzeda - powiedział któryś z sołtysów. - To możesz podarować, jak nie sprzedasz - rzucił Grzegorz Warmuz. - Nie - stwierdził zdecydowanie zastępca przewodniczącego rady.

SONDY



Czy zakup donic na jarociński rynek to dobry pomysł?

20% Tak

78% Nie

2% Nie mam zdania



Oddano 227 głosów

Ile pieniędzy wydajesz na Wszystkich Świętych?

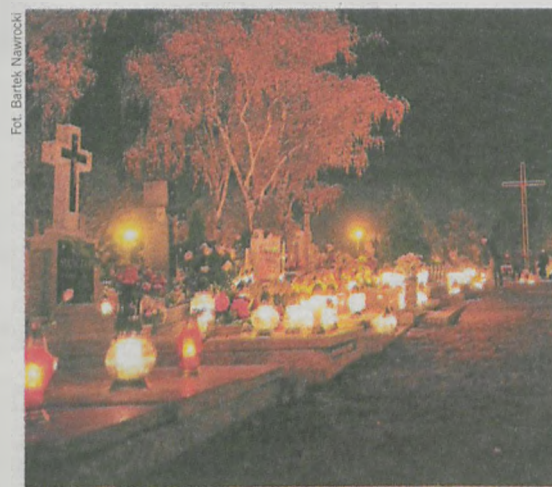
22% do 50 zł

23% do 100 zł

30% do 200 zł

9% do 300 zł

16% powyżej 300 zł



Oddano 336 głosów

JAROCIN

Nawet 10 tysięcy złotych pensji dla prezesa

Od 7,5 tysiąca do 10 tysięcy złotych zarabiają prezesi siedmiu gminnych spółek w Jarocinie. Najwyższe wynagrodzenie pobiera szef Zakładu Gospodarki Odpadami Mariusz Małynicz (obecnie na zwolnieniu lekarskim - przyp. red.). Kieruje jednak

największą ze spółek, która w ostatnim czasie dodatkowo prowadzi rozbudowę przedsiębiorstwa za ponad 150 mln zł.

Najmniejsze uposażenie w wysokości 7.5 tys. zł przyznano prezesom dwóch spółek: Jarocin Sport

- Przemysłowemu Musielakowi oraz szefowi Jarocińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego - Jerzemu Wolskiemu (jego poprzednik Tomasz Wawrocki zarabiał 9 tys. zł - przyp. red.).

Rok temu po wyborach samorządowych i zmianie władz nastąpiła też

wymiana większości najważniejszych osób w spółkach. Ominęło to tylko szefa ZUK-u Jerzego Plutę. Tuż przed opuszczeniem stanowiska spektakularną podwyżkę otrzymał odchodzący z Jarocin Sport Leszek Mazurek,

któremu ustępujący burmistrz Stanisław Martuzalski podniósł wynagrodzenie z 7,2 tys. zł do 9 tys. zł, co miało między innymi wpływ na wysokość odprawy, jaka należała się Mazurkowi.

(ann)

WYNAGRODZENIA PREZESÓW SPÓŁEK GMINNYCH

Spółka	Prezes	Rok	Wynagrodzenie
Jarocin Sport	Leszek Mazurek	2014 r.	7.200 zł
Jarocin Sport	Przemysław Musielak	2015 r.	7.500 zł
Zakład Gospodarki Odpadami**	Mariusz Zadrożny	2014 r.	10.000 zł
Zakład Gospodarki Odpadami**	Mariusz Małynicz	2015 r.	10.000 zł
Jarocińskie Linie Autobusowe*	Paweł Łakomy	2014 r.	8.500 zł
Jarocińskie Linie Autobusowe*	Maciej Zegar	2015 r.	7.500 zł
Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego	Tomasz Wawrocki	2014 r.	9.000 zł
Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego	Jerzy Wolski	2015 r.	7.500 zł
Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji	Marek Karolczak	2014 r.	9.800 zł
Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji	Remigiusz Nowojewski	2015 r.	8.800 zł
Zakład Usług Komunalnych	Jerzy Pluta	2014 r.	8.000 zł
Zakład Usług Komunalnych	Jerzy Pluta	2015 r.	8.000 zł
Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych	Agnieszka Rybacka	2014 r.	7.800 zł
Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych	Robert Cieślak	2015 r.	8.000 zł

*Prezesem zarządu JLA Sp. z o.o. był Grzegorz Mirkiewicz. Jego wynagrodzenie wynosiło 6.600 zł brutto, ale nie otrzymywał go, ponieważ pobierał świadczenie rehabilitacyjne. W czerwcu 2014 r. został odwołany, a spółką pokierował Bartosz Ziółkowski. W grudniu 2014 r. obowiązki szefa „emek” objął członek zarządu Paweł Łakomy. Od marca 2015 r. prezesem JLA jest Maciej Zegar.

**Od 15 września 2015 r. - ze względu na absencję prezesa Mariusza Małynicza spowodowaną problemami zdrowotnymi - obowiązki szefa Zakładu Gospodarki Odpadami objął członek zarządu Michał Manowski.

(wszystkie kwoty brutto)

JAROCIN

Przyjęty przez radę miejską Wieloletni Plan Rozwoju Gminy na lata 2016 - 2018 zakłada m.in., że w tym czasie powstanie 400 mieszkań komunalnych czynszowych w kilku lokalizacjach: w Jarocinie przy ul. Siedleńskiej, Wybudowanej i na Leszczycach, a także w Łuszczanowie, Witaszycach, Siedleminie i Potarzycy.

Jak wyjaśnia burmistrz, przed wyborami planował utworzenie nowego osiedla w Jarocinie, za Bogusławiem w kierunku Cielczy. Tam jednak trzeba by tworzyć od podstaw całą infrastrukturę, co byłoby droższe niż sama budowa bloków.

Budynki szeregowe, osobne wejścia

Jarocińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego złożyło już wniosek o wydanie warunków zabudowy dla 162 mieszkań na terenach należących do gminy: na Leszczycach, w Witaszycach przy ul. Zapłocie oraz w Siedleminie - za szkołą w kierunku Roszkowa. Budowy mają ruszyć w połowie przyszłego roku, a pierwsi lokatorzy powinni w nich zamieszkać pod koniec 2017 roku. - Projekt jest dosyć prosty - budynki szeregowe, nie ma miejsc wspólnych, każdy ma wej-

400 mieszkań czynszowych

► - Budowa mieszkań czynszowych jest najważniejszym zadaniem inwestycyjnym JTBS-u na najbliższe trzy lata - ogłosił burmistrz Jarocina Adam Pawlicki. Na realizację całego projektu spółka ma wydać do końca tej kadencji samorządu 52 miliony złotych, z czego 10 milionów już w przyszłym roku. Skąd weźmie taką dużą sumę pieniędzy?



Tak mają wyglądać domy szeregowe z mieszkaniami komunalnymi w zasobach JTBS

► Skąd mają pochodzić pieniądze na te inwestycje?

W odpowiedzi prezes Jerzy Wolski przedstawia kilka możliwych rozwiązań:

- Bank Gospodarstwa Krajowego w ramach Funduszu Inwestycji Samorządowych - dofinansowanie w wysokości ok. 90 % wartości inwestycji, 10 % ze środków gminy i JTBS
- Samodzielne finansowanie przez JTBS - ze sprzedaży na rynku komercyjnym (system deweloperski), emisji obligacji lub ze środków z budżetu gminy
- Pożyczka z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej - program LUMUR - budowa budynków mieszkalnych energooszczędnych. Dofinansowanie w formie dotacji wynosi do 20%, 40% albo 60% kosztów wykonania, w zależności od klasy energooszczędności projektowanego budynku

Gdzie JTBS zamierza budować „czynszówki” w pierwszej kolejności?

- 96 mieszkań SIEDEMIN
- 42 mieszkania JAROCIN - LESZCZYCE
- 30 mieszkań WITASZYCE

297 osób

czeka na przydział mieszkania komunalnego czynszowego z zasobów JTBS

NOWE „CZYN SZÓWKI” W PLANACH JTBS

► I etap - lata 2016 - 2017 Budowa 162 mieszkań w Jarocinie przy ul. Leszczycy, w Siedleminie i Witaszycach

► II etap - lata 2017 - 2018 Budowa ponad 238 mieszkań w Jarocinie przy ul. Siedleńskiej, w Łuszczanowie i Potarzycy

ście indywidualne, więc nie ma opłat zbiorowych za prąd czy sprzątnięcie klatek. Poza tym, jest to budownictwo dosyć proste, które będą mogły wykonać firmy lokalne - zachwala burmistrz.

Skąd wzięć 10 milionów?

Jak wynika z Wieloletniego Planu Rozwoju, na inwestycje związane z gospodarką mieszkaniową gmina i JTBS chcą przeznaczyć łącznie ponad 50 mln zł, z czego 10 mln zł już w nadchodzącym roku. Założenie jest takie, że po 500 tys. zł wydadzą gmina i spółka, a 9 mln zł będzie pochodzić z budżetu państwa. W jaki sposób władze zamierzają pozyskać tak duże środki? Prezes JTBS-u przedstawia kilka możliwości (patrz ramka). „Rozmowy prowadzone są w zakresie wszystkich wymienionych modeli finansowania. Możliwe jest połączenie ich w taki sposób, by wybrać najkorzystniejsze rozwiązanie dla gminy i spółki” - pisze prezes Jerzy Wolski.

Jak wynika z udzielonej przez niego odpowiedzi na nasze pytania, jeśli nie uda się pozyskać środków zewnętrznych, spółka sama sfinansuje inwestycje. Jedną z opcji jest emisja obligacji.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

WIEŚCI KRYMINALNE

► Daewoo w polu

W czwartek rano dyżurny policji otrzymał zgłoszenie, że na polu na wysokości ul. Polnej w Noskowie znajduje się samochód. Policjanci ustalili, że kierujący daewoo lanos nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i wjechał w pole. Kierowcy z powiatu gostyńskiego ani pasażerka nie się stało. Mężczyzna został ukarany mandatem za niedostosowanie prędkości do warunków panujących na jezdni.

► Wjechał w tył pojazdu poprzedzającego

4 listopada na al. Niepodległości w Jarocinie mieszkaniec powiatu kaliskiego kierujący citroenem nie zachował odpowiedniej odległości za pojazdem poprzedzającym i uderzył w tył seata, którym jechał mieszkaniec gminy Jarocin. Sprawca został ukarany mandatem.

► Złamał sądowy zakaz

3 listopada na ul. Kolejowej w Chrzaninie (gm. Zerków) zatrzymano Leszka L. z powiatu pleszewskiego. Mężczyzna kierował lublinem pomimo zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonego przez Sąd Rejonowy we Wrześni.

► 17-latek ze środkami odurzającymi

17-letni Grzegorz K. z powiatu jarocińskiego został zatrzymany ze środkami odurzającymi - marihuaną. Ujął go 3 listopada na ul. Sienkiewicza w Jarocinie patrol kryminalny.

► Złodzieje odjechali rowerami

Dwa rowery skradziono na osiedlu Konstytucji 3 Maja w Jarocinie 3 listopada. Tego dnia policja otrzymała zgłoszenie, że nieznaną sprawca zrabował przypięty do stojaka jednoślad marki Romet. Straty wyceniono na 1.200 zł. Kradzieży dokonano pomiędzy 18.00 - 19.30. W godzinach 15.00-20.30 złodziej przywłaszczył sobie rower marki Sparta, który również był przypięty do stojaka. W tym przypadku straty wyniosły 1.500 zł.

(era)

► STRAŻACY W AKCJI

► **Zadymienie.** 2 listopada na ul. Nowej w Jarocinie w czasie rozpalania w piecu kaflowym doszło do zadymienia pokoju. Na miejsce wezwano straż pożarną. Ratownicy weszli do mieszkania w aparatach ochrony dróg oddechowych z kamerą termowizyjną. Pomieszczenia przewietrzyli i oddymili. W mieszkaniu nie stwierdzono obecności tlenu węgla. Przyczyną zdarzenia była niedrożność przewodu kominowego.

► **Posprzątał po kolizji.** Plamy płynów eksploatacyjnych oraz pozostałości po kolizyjnej usunęli strażacy po zderzeniu dwóch pojazdów na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego i Wodnej w Jarocinie. Do zdarzenia doszło 3 listopada.

► **Kilometrowe plamy.** W środę strażacy interweniowali w Cielczy i Wilkowy, gdzie usuwali plamy oleju z jezdni. W pierwszym przypadku tłusta ciecz rozlana była na dwukilometrowym odcinku pomiędzy miejscowościami Cielcza i Radlin. Kilometrową plamę ratownicy musieli zneutralizować w Wilkowy.

(era)

W przerażający sposób chciał popełnić samobójstwo. Teraz trafi do więzienia



► Pił alkohol, zażył amfetaminę, skradł krewnemu samochód. Pędził krajową „11” z prędkością blisko 200 km/h. Dlaczego? Chciał popełnić samobójstwo. Efekt? Spowodował wypadek. Teraz trafi do więzienia.



W czwartek Piotr M. usłyszał wyrok

Czwartkowy wyrok jarocińskiego sądu zakończył sprawę głośnego policyjnego pościgu z sierpnia ubiegłego roku. Wtedy informowały o tym niemal wszystkie ogólnopolskie media. Rozpoczęło się na ul. Poznańskiej w Jarocinie. Funkcjonariusze chcieli skontrolować jadącego za szybko kierowcę renault laguny. Auto poruszało się z prędkością 97 km/h, a dozwolona w tym miejscu wynosiła 50 km/h. 33-latek zlekceważył sygnał policjanta, gwałtownie przyspieszył i zaczął uciekać. Funkcjonariusze ruszyli za piratem. O uciekinierze poinformowali swoich kolegów ze Środy Wielkopolskiej. Średzkiej drogówce też nie udało się ująć szalonego kierowcy. Pędził z prędkością 180 - 220 km/h zmuszając innych uczestników ruchu do zjeżdżania na pobocze, gwałtownego hamowania i zatrzymywania się. Na drodze ekspresowej w miejscowości Jaryszki rozpoczął wyprzedzanie ciężarówki. Kiedy zjechał na lewy pas, z impetem uderzył w tył znajdującego się tam forda, którym podróżowało dwóch mężczyzn. Kierujący laguną odbił się jeszcze od bariery ochronnej i zatrzymał na poboczu jezdni. W kraksie niegroźnie ucierpieli podróżujący fordem, a poważniejszych obrażeń

doznał policjant uczestniczący w pościgu, który nie zdążył wyhamować motocykla przed zderzającymi się autami.

Jarocińska prokuratura oskarżyła Piotra M. z powiatu krotoszyńskiego o umyślne spowodowanie niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym. Śledczy ustalili, że mężczyzna zabrał krewnemu bez jego wiedzy renault lagunę, jechał po spożyciu amfetaminy i mając promil alkoholu w organizmie. Kierował pomimo orzeczenia wobec niego przez Sąd Rejonowy w Ostrowie Wlkp., w 2013 r., zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych obowiązującego od 15 sierpnia 2013 r. do 15 sierpnia 2015 r. W czasie pościgu Piotr M. rzucił w policjantów butelkami, co spowodowało dodatkowe zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

W czwartek odbyła się ostatnia rozprawa przed jarocińskim sądem. W mowie końcowej prokurator Przemysław Werwiński stwierdził, że okoliczności popełniania przestępstwa przez oskarżonego nie budziły

żadnych wątpliwości. Podtrzymał wymiar kary, której domagał się we wniosku o dobrowolnym poddaniu się karze: 1 rok i 4 miesiące pozbawienia wolności, 8-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. - Ustalona kara pomiędzy prokuratorem a oskarżonym będzie spełniała swoje cele zarówno represyjne wobec oskarżonego i odstraszać inne osoby od podobnego zachowania. Uważam, że ta kara jest słuszna - mówił obrońca z urzędu Wojciech Tomczyk. - Przepraszam wszystkich - powiedział Piotr M., po czym wnioskuje o łagodny wymiar kary.

Sąd skazał mężczyznę na 1 rok i 4 miesiące pozbawienia wolności, 8-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Każdemu z trzech poszkodowanych musi zapłacić po 1.000 zł, a krewnemu, któremu rozbił auto 3.500 zł.

Sędzia Tomasz Janiec uzasadniając wyrok podkreślił, że zebrany w sprawie materiał dowodowy w ocenie sądu jest jasny, nie budzi zastrzeżeń i wątpliwości. - Wyja-

śnienia oskarżonego oceniane przez pryzmat tego, co wydarzyło się na trasie Jarocin - Jaryszki, potwierdzają zeznania, że zamierzał popełnić samobójstwo. Sposób, w jaki chciał dojść do celu był przerażający. Wyczyny, jakich dopuścił się na drodze są karygodne. Oskarżony był już karany, w tym wielokrotnie za jazdę pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Dokonał kradzieży i to na szkodę swojego krewnego samochodu, którym jak szaleni, pirat drogowy poruszał się na trasie Jarocin-Jaryszki, gdzie na skutek doprowadzenia do wypadku drogowego został zatrzymany w pościgu przez policję - mówił sędzia. Wskazał, że Piotr M. naruszył wszelkie możliwe przepisy ruchu drogowego. Uświadomił skazanemu, że skutki jego brawurowej jazdy na szczęście dla niego, jak i innych uczestników ruchu drogowego nie okazały się tragiczne, jak na rozmiary wszelkich możliwych naruszeń przepisów ruchu drogowego, których się dopuścił. - Oskarżony mógł mieć na koncie kilka ofiar śmiertelnych, takiego a nie innego zachowania na drodze - dowodził Tomasz Janiec.

Wyrok nie jest prawomocny.

(era)

67

naruszeń przepisów
ruchu drogowego
dopuścił się Piotr M.

Czternasty drogowy pirat bez prawa jazdy

Jechała z prędkością 106 km/h, choć w obszarze zabudowanym dozwolona wynosi 50 km/h.

W środę policjanci jarocińskiej drogówki kontrolowali kierowców w Zakrzewie. W pewnym momencie zauważyli nadjeżdżającego w ich kierunku, z bardzo dużą prędkością, samochód osobowy. - Pojazd przemieszczał się po terenie zabudowanym w kierunku Jarocina. Policjanci sprawdzili, z jaką faktycznie prędkością jechał. Urządzenie pomiarowe wykazało,

że w obszarze zabudowanym kierowca miał na liczniku 106 km/h - opisuje mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Stróż prawa zatrzymali osobowego volkswagena. Za jego kierownicą siedziała 34-letnia mieszkanka powiatu pleszewskiego. - Podczas kontroli okazało się, że kobieta nie tylko zbyt szybko podróżowała, ale nie miała przy sobie także dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego oraz zaświadczenia o posiadaniu obowiązkowe-

go ubezpieczenia pojazdu - dodaje policjantka.

W miejscu, w którym policjanci dokonali pomiaru prędkości, obowiązuje ograniczenie do 50 km/h. 34-latką przekroczyła więc dozwoloną ponad dwukrotnie. Za naruszone przepisy policjanci zatrzymali kobietę na 3 miesiące uprawnienia do kierowania. W najbliższych dniach do sądu zostanie także skierowany w tej sprawie wniosek o ukaranie kierującej volkswagensem.

(era)

14 praw jazdy

zatrzymali jarocińscy policjanci od 18 maja, od kiedy obowiązują zaostrzone przepisy o ruchu drogowym

JAROCIN ► BURMISTRZ PRZEDSTAWIŁ INWESTYCJE NA NAJBLIŻSZE TRZY LATA

- W najbliższych trzech latach chcielibyśmy zainwestować w rozwój gminy Jarocin 526 mln zł - ogłosił burmistrz Jarocina Adam Pawlicki. Połowa tych pieniędzy ma według jego planu pochodzić z budżetu gminy.

Szczegóły „trzyłatki” burmistrz przedstawił radnym. Nie wszyscy byli przekonani, jak zagłosować. Ryszard Kołodziej skarżył się, że kiedy chciał się zapoznać z projektem w elektronicznym systemie, z którego korzysta rada, „załączniki się nie otwierały”. - To jest zbyt ważny dokument, żebyśmy się nim zajmowali bez wcześniejszej, spokojnej analizy. Uważam, że nie jesteśmy przygotowani do procedowania - stwierdził radny PSL-u i złożył wniosek o wycofanie tego punktu z porządku obrad. Zaskoczony przewodniczący odpowiedział, że sam nie miał podobnych problemów, a to, kiedy załączniki zostały dodane, można sprawdzić w systemie. Ostatecznie, kilka godzin później, głosowanie nad projektem uchwały przeprowadzono, a Kołodziej był „za”. - Stwierdziliśmy w gronie radnych PSL-u, że sprzeciw mija się z celem - niech mają - uzasadnia najbardziej doświadczony radny. Mimo to, na Wieloletnim Planie Rozwoju nie zostawia jednak suchej nitki. - To jest plan nierealny, pijarowski, pokazujący, jacy panowie Gibasiewicz i Pawlicki są dobrzy. Co do źródeł finansowania tych wszystkich inwestycji - obligacje może i wyemitują, ale już pozyskanie środków z funduszy unijnych czy innych źródeł zewnętrznych, to jest to bardzo wątpliwe. Całość jest zrobiona pod publikę, przed referendum, żeby pokazać: „jacy my jesteśmy wielcy i dobrzy, a tutaj nas ktoś próbuje odwoływać”. To jest akcja antyreferendalna i ogłupianie narodu. Ja jestem pewien, że ta prezentacja, w której burmistrz przedstawił plan rozwoju, zostanie wkrótce wydrukowana i dostarczona mieszkańcom w formie propagandowej broszury - przewiduje Kołodziej.

Pozytywnie dokument ocenia m.in. wiceprzewodniczący rady miejskiej z ramienia rządzącej „Ziemi Jarocińskiej”. - Ja myślę, że będzie dobrze. Wspólnymi siłami gmina i spółki są w stanie to zrealizować, przy udziale środków zewnętrznych. Jeśli jednak z czasem okaże się, że na coś nie udało się pozyskać środków, to pewnie trzeba będzie ten plan korygować. Na razie trzeba być dobrej myśli - ocenia Paweł Adamkiewicz. Sugestię, jakoby przyjęcie WPR-u było zagrywką przed referendum, nazywa „bajką”. - Jak się nie ma czego czepiać, to się można czepiać WPR-u - ucina.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl

Nierealny plan rozwoju przed referendum

► Rada miejska jednogłośnie przyjęła Wieloletni Plan Rozwoju Gminy Jarocin na lata 2016-2018. Zakłada on szereg inwestycji. Ich łączna wartość, w założeniu burmistrza, ma przekroczyć 500 milionów złotych. - Całość jest nierealna, zrobiona „pod publiczność”. To jest ogłupianie narodu - krytykuje Ryszard Kołodziej, radny PSL-u.



Założenia WPR-u na lata 2016-2018 burmistrz przedstawił m.in. na ubiegłotygodniowym spotkaniu, na które zaprosił sołtysów, przewodniczących osiedli, dyrektorów szkół i przedsiębiorców

Budżet na Wieloletni Plan Rozwoju Gminy Jarocin na lata 2016-2018

RAZEM

526 mln zł

- Z budżetu gminy i spółek **268 mln zł**
- Z funduszy strukturalnych **157 mln zł**
- Z pozostałych źródeł **76 mln zł**

Jakie są założenia Wieloletniego Programu Rozwoju Gminy Jarocin na lata 2016-2018?

► Rozwój komunikacji publicznej **25 mln zł**

m.in. zakup 15 nowych autobusów, budowa centrum przesiadkowego, budowa myjni samochodowej.

► Polityka zagospodarowania odpadów komunalnych **40 mln zł**

m.in. budowa bioreaktora, budowa kilkunastu Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, rekultywacja kilkunastu składowisk odpadów.

► Poprawa układu komunikacyjnego **181 mln zł**

m.in. budowa łącznika dróg krajowych nr 11 i 12 wraz z wiaduktem, przebudowa drogi Jarocin - Wola Książęca, budowa łącznika ul. Wojska Polskiego z węzłem obwodnicy, współpraca przy przebudowie drogi krajowej nr 15 wraz z budową

ronda na skrzyżowaniu ulic Powstańców Wilk. i Wrocławskiej, przebudowa ulic na os. Kopernika w Jarocinie.

► Ponadlokalny Rozwój Przedsiębiorczości **25 mln zł**

m.in. zakup działki i budowa hali magazynowo-produkcyjnej, budowa inkubatora przedsiębiorczości przy ul. Przemysłowej w Jarocinie.

► Budowa, modernizacja urządzeń wodno-kanalizacyjnych na terenie gminy Jarocin **38,5 mln zł**

m.in. innowacyjny system przeróbki i zagospodarowania osadów ściekowych, budowa zbiornika retencyjnego i modernizacja stacji uzdatniania wody w Stefanowie.

► Nowoczesna i przyjazna szkoła **5 mln zł**

m.in. budowa przedszkola w Witaszyczach.

► Promocja zdrowego trybu życia oraz dostępność obiektów sportowych i rekreacyjnych **12 mln zł**

m.in. budowa lodowiska z zadaszeniem, zagospodarowanie terenów wokół zalewu w Roszkowie dla potrzeb wycieczkowych i turystycznych, budowa nowego boiska do gry w rugby.

► Bezpieczna i przyjazna gmina **5 mln zł**

m.in. budowa strażnicy w Zakrzewie.

► Rewitalizacja i modernizacja obiektów kulturalnych **96 mln zł**

m.in. budowa kanalizacji deszczowej oraz przebudowa dróg i chodników w Starym Mieście Jarocina, rewaloryzacja Parku Radolińskich, rozbudowa infrastruktury Spichlerza Polskiego Rocka.

► Gospodarka mieszkaniowa **53 mln zł**

m.in. budowa 400 mieszkań czynszowych, budowa mieszkań w systemie deweloperskim, budowa mieszkań socjalnych.

► Gospodarka ciepła i energetyczna **21 mln zł**

m.in. termomodernizacja budynków JTBS-u.

OGŁOSZENIA

CA EXPRESS

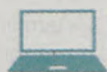
TYLKO U NAS!

Prowizja za rachunki Credit Agricole

Oferujemy Kredyty:

- ✓ GOTÓWKOWY
- ✓ SAMOCHODOWY
- ✓ KONSOLIDACYJNY
- ✓ HIPOTECZNY
- ✓ KREDYT DLA FIRM
- ✓ KREDYT DLA ROLNIKÓW
- ✓ OPŁATY RACHUNKÓW

0 zł



BIURO KREDYTOWE PRZYJAZNE MIESZKAŃCOM

63-200 Jarocin
ul. Św. Ducha 37

Pn.-pt. 9:00-17:00
sob. 9:00-13:00

Salon optyczny
JAROCIN
ul. Wrocławska 22
tel. 62 505 20 46
pn. - pt. 10.00-18.00
sobota 9.00-13.00
WIEKIE OD 100 LAT

TWÓJ WIEK = TWÓJ RABAT
SOCZEWKI PROGRESYWNE od 450 zł para
NA CAŁĄ KOLEKCJĘ (OPRÓCZ OPRAW FIRMOWYCH I NOWEJ KOLEKCJI)
SPRZEDAŻ RATALNA | BEZPŁATNE BADANIE WZROKU przy zakupie okularów

O jarocińskim referendum w ogólnopolskich mediach

► Inicjatorzy referendum gminnego w sprawie odwołania burmistrza Adama Pawlickiego i rady miejskiej przedstawili w kilku punktach powody swoich działań. Spostrzeżeniami podzielili się podczas konferencji prasowej, w której wzięli udział dziennikarze mediów lokalnych, regionalnych i ogólnopolskich.

Spotkanie zorganizowano w biurze referendum, które mieści się przy ul. Dąbrowskiego 3. Zaproszonych przedstawicieli mediów powitała Anna Iwicka, pełnomocniczka inicjatorów referendów. Następnie głos zabrał jeden z członków komitetu, Adam Zaworski. Za pomocą multimedialnej prezentacji wymieniał punkt po punkcie, co skłoniło grupę mieszkańców do doprowadzenia do referendum. - *Impulsem do powstania naszego komitetu był brak szacunku ze strony władz. Podczas spotkań w JOK-u mieliśmy omawiać przekształcenia w oświacie. Okazało się, że zostaliśmy poinformowani, że coś takiego będzie, bez względu na to, czy mieszkańcy*

*będą chcieli, czy nie - uzasadnił. W dalszej kolejności wymieniał m.in. kulisy odwołania Katarzyny Szymkowiak z funkcji wiceprzewodniczącej rady miejskiej. Nastąpiło to wkrótce po tym, jak sprzeciwiła się ona likwidacjom publicznych placówek oświatowych. Zaworski mówił też m.in. o słynnych już na cały kraj „żółtych papierach” i o wprowadzeniu ruchu na rynek. - *Zrobił to jednoosobowo. To według nas świadczy o tym, jaki typ rządów preferuje pan Pawlicki - stwierdził przedstawiciel grupy referendalnej. Z ostatnich wydarzeń w gminie przypomniał m.in. o emisji obligacji, których przeznaczenie wciąż pozostaje zagadką.**



Inicjatorzy referendum ws. odwołania burmistrza i rady miejskiej byli zadowoleni, że udało im się wzbudzić zainteresowanie także ogólnopolskich mediów

W ostatnich dniach członkowie i sympatycy „Ziemi Jarocińskiej”, a także sam burmistrz Pawlicki, nakłaniają do bojkotu referendum. - *To kpina z demokracji - ocenił Zaworski.*

Przebieg konferencji zakłócił mieszkaniec Jarocina, który pojawił się w biurze. Szybko okazało się, że jest on zdecydowanym przeciwnikiem Adama Pawlickiego i w pełni popiera referendum. - *On już nikogo w tym mieście nie zastraszy! Nie będzie się taki człowiek wozil na moich plecach! - wykrzykiwał, wprawiając zebranych w konsternację. - To nie było przez nas zaplanowane - zapewniła jedna z członkiń komitetu.*

(igi)

Wydali 2 miliony złotych na nowe drogi, chcą przeznaczyć jeszcze 500 tysięcy

Siedem wyremontowanych odcinków i kilka zaplanowanych na najbliższe tygodnie. Pod koniec roku drogowcy w powiecie jarocińskim mają pełne ręce roboty.

Cztery odcinki dróg przebudowano w ostatnim czasie na osiedlu Polna w Jarocinie. Gmina wydała na ten cel łącznie niemal milion złotych. Remontów doczekały się ul. Zagrodowa, Gajowa i łącznik między ul. Powstańców Wlkp. i Zagonową - razem 659 metrów.

Nie tylko mieszkańcy Jarocina mogą jednak cieszyć się nowymi drogami i chodnikami. Pod koniec października nową nawierzchnię asfaltową zyskał ponadkilometrowy odcinek drogi z Tarzec do granicy z gminą Kotlin, co kosztowało ponad 590 tys. zł. Część pieniędzy pozyskano ze środków województwa wielkopolskiego i sołectwa Tarce.

Prace w porozumieniu

Pod koniec września PKP Polskie Linie Kolejowe wystąpiły do gminy Jarocin z propozycją współpracy w sprawie remontu fragmentu ul. Folwarcznej przy skrzyżowaniu z Odrzańską na Ługach. PKP PLK zamierzają zmodernizować przejazd kolejowy (wymiana szyn, podkładów i tłucznia), a także odtworzyć rowy i przepusty pod ulicą oraz wymienić płyty przejazdowe. Natomiast urząd miałby wykonać prze-



Droga z Tarzec do granicy z gminą Kotlin w trakcie remontu

ście dla pieszych przez tory kolejowe oraz zbudować chodnik od strony ul. Odrzańskiej.

Kolejnym przykładem współpracy jest droga dojazdowa do hurtowni na ul. Szubianki w Jarocinie. Gmina porozumiała się w tej sprawie z przedsiębiorcami mającymi tam swoje siedziby i wspólnie ułożą kostkę brukową na dotychczasowej drodze oraz zbudują zjazdy na posesje wraz z placem do zawracania. Inwestycja ma kosztować ponad 139 tys. zł, a długość remontowanego odcinka to niespełna 100 metrów.

Powiat remontuje w gminach

Po wielu miesiącach ocze-

kiwania, wyremontowano też drogę z Brzostowa przez Pannienkę do granicy powiatu jarocińskiego. Inwestycja kosztowała niemal 3 mln zł.

Jeśli pogoda dopisze, także gmina Żerków skorzysta na wzmóżonej aktywności drogowców. Urzędnicy zapowiadają, że w planach jest usunięcie zanieżeń w asfalcie, powstałych w ostatnim czasie na terenie kilku miejscowości.

W Jarocinie natomiast ma zostać wybudowany kolejny próg zwalniający z przejściem dla pieszych. Tym razem na ul. Szubianki przy Zespole Szkół Specjalnych.

(seb)

OSTATNIE REMONTY NA TERENIE GMINY JAROCIN

- **Tarce Osiedle - granica z gminą Kotlin**
(dofinansowanie ze środków województwa wielkopolskiego i funduszu sołectwa Tarce)
- koszt: 590.742,68 zł
- ok. 1.392 m
- umowny czas realizacji: 24.10.2015 r.
- wykonawca Drobud S.A.

- **Przebudowa drogi w Roszkowie I etap**
- zastąpienie tłucznią masą bitumiczną i budowa jednostronnego chodnika z kostki brukowej oraz zjazdów na posesje z kostki brukowej
- koszt: 399.998,61 zł
- termin realizacji: 01.11.2015 r.
- ok. 281 m
- wykonawca: „Marzyński” Sp. z o.o.

- **Przebudowa dróg na os. Polna w Jarocinie**
- ogólny koszt: 971.107,15 zł
- termin realizacji: do 30.10.2015 r.
- wykonawca: „Drobud” S.A.

PRZEBUDOWANE ODCINKI:

Przebudowa ul. Zagrodowej w Jarocinie:
- ułożenie drogi z kostki brukowej i zjazdów na posesje
- ok. 507 m

Przebudowa ul. Gajowej w Jarocinie (na odc. od ul. Zagonowej do Zagrodowej):
- ułożenie nawierzchni asfaltowej i budowa chodników z kostki betonowej wraz ze zjazdami na posesje
- ok. 97 m

Przebudowa łącznika ul. Powstańców Wlkp. i Zagonowej:

- budowa ciągu pieszo-rowerowego na odc. os. Bajkowego do ul. Zagonowej
- ok. 55 m

- **Budowa 20 miejsc postojowych przy ul. Wyzwolenia w Potarzycy**
- 42.367,41 zł (kwota umowna)
- termin realizacji: 10.11.2015 r.
- wykonawca: TOM-BRUK z Jarocina

PLANOWANE ROBOTY JESZCZE W TYM ROKU

- **Droga dojazdowa do hurtowni przy ul. Szubianki w Jarocinie** (realizacja w partnerstwie z przedsiębiorcami)
- ułożenie kostki brukowej i zjazdów na posesje wraz z placem nawrotu
- koszt remontu: 139.951,10 zł
- ok. 94 m
- wykonawca: Brukarstwo Nawierzchnie Kanalizacje z Witaszyc (umowa ma zostać podpisana w tym tygodniu)

- **Przebudowa ul. Leśnej w Annapolu i ul. Sarniej w Jarocinie**
- ułożenie kostki brukowej ze zjazdami na posesje i budowa kanalizacji deszczowej
- koszt remontu: 363.796,46 zł
- ok. 460 m
- termin realizacji: do 15 grudnia 2015 r.
- wykonawca: Przedsiębiorstwo Drogowe z Dobieszczyny

- **Przebudowa ul. Folwarcznej w Jarocinie - II etap** (w porozumieniu z PKP PLK)
- wykonanie brakującego przejścia dla pieszych przez tory kolejowe i chodnika od ul. Odrzańskiej
- termin realizacji: październik/listopad

POWIAT / JAROCIN

Obligacje na 59 milionów złotych wyemitują władze gminy Jarocin i powiatu jarocińskiego. Pozyskane w ten sposób pieniądze samorządy zamierzają w znacznej części użyć jako wkład własny w pozyskiwaniu dodatkowych funduszy unijnych na wykonanie szeregu inwestycji na terenie gminy i powiatu.

W związku z tym burmistrz Jarocina Adam Pawlicki oraz starosta Bartosz Walczak podpisali umowę z Bankiem Pekao na emisję papierów dłużnych. Wspólne przedsięwzięcie - zdaniem ekspertów z bankowości - jest pionierskim działaniem, a jego efektem mają być oszczędności publicznych pieniędzy. - Jest to wyjątkowa emisja obligacji nie tylko ze względu na skalę przedsięwzięcia, ale także na sposób podejścia do tego procesu - podkreśla Dariusz Giza, prezes Consulting Pro Polis, firmy, która zajmowała się przygotowaniem emisji. - Jeszcze żaden z samorządów nie podszedł tak do tego przedsięwzięcia. Zamierzeniem było, aby był to jeden podmiot, który obejmie wszystkie cztery instytucje zainteresowane emisją obligacji przy jednoczesnym uzyskaniu jak najkorzystniejszych warunków - dodaje.

W ślad za samorządami podobne umowy wkrótce podpiszą dwie gminne spółki: Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych - obligacje na 18,3 mln zł oraz Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji - obligacje na 30 mln zł.

Oferty na emisję papierów dłużnych złożyło 5 banków. - Wtedy zobaczyliśmy, jakie warunki zostały zaproponowane przez banki i dlatego każdy następny krok zmierzał do tego, aby wybrać jak najtańszą ofertę - wyjaśnia Dariusz Giza. Po negocjacjach udało

Liczą na duże zyski z zadłużenia



Cała czwórka: (od prawej) Wojciech Urban, pełnomocnik Banku Pekao, burmistrz Jarocina Adam Pawlicki, starosta Bartosz Walczak oraz wicestarosta Mikołaj Szymczak nie kryją zadowolenia ze wspólnego przedsięwzięcia

się wypracować marzę i prowidę pobieraną przez bank w wysokościach zdecydowanie korzystniejszych niż w pierwszym etapie postępowania.

- Dodałobyśmy jak największą staranność, aby wybrać jak najkorzystniejszą ofertę, a proces negocjacyjny dał konkretne oszczędności. Na każdym z kro-

ków postępowania osiągnęliśmy efekt finansowy. Łącznie gmina, powiat i dwie spółki zaoszczędziły blisko 5 milionów złotych - informuje Giza. (ann)

► Zgodnie z podpisaną umową powiat jarociński pozyskał w formie obligacji 14 mln zł z okresem spłaty do 2028 roku. Podpisanie umowy było konsekwencją decyzji Rady Powiatu Jarocińskiego, która wyraziła zgodę na emisję. Zostanie ona przeprowadzona w trzech transzach. W tym roku do kasy samorządu powiatowego trafi 2 mln 800 tys. zł. W 2016 roku będzie to 5 mln zł, a w 2017 roku 6 mln 200 tys. zł. Spłata zobowiązania rozpocznie się w 2018 roku i potrwa do 2028 roku. - Dzięki temu pojawiają się warunki do realizacji kolejnych inwestycji służących naszemu mieszkańcom - podkreśla starosta Bartosz Walczak. Z informacji wódrza powiatu wynika, że będą to inwestycje drogowe.

► Burmistrz Adam Pawlicki nie chce zdradzić szczegółów, na co zostaną wydane pieniądze z obligacji. - Te środki, które pozyskamy dzięki obligacjom, będą przeznaczone na wieloletni program rozwoju gminy, powiatu i spółek - zapowiada wódrza gminy. - Prace nad tym dokumentem właśnie trwają i myślę, że prezentacja jego założeń będzie dobrym zwieńczeniem 10-lecia mojego burmistrzowania, które mija w listopadzie. Odpowiemy wtedy mieszkańcom na pytanie, co zrobimy za te pieniądze i pokażemy nasze pomysły na rozwój - zapewnia burmistrz Adam Pawlicki. (o WPR czytaj na str. 5) Zwróciliśmy się również do urzędu miejskiego o podanie kosztów emisji obligacji oraz obsługi całej operacji przez firmę Consulting Pro Polis. Przez dwa tygodnie - do momentu publikacji artykułu nie otrzymaliśmy jednak odpowiedzi na nasze pytania.

► Łącznie gmina Jarocin, powiat jarociński oraz spółki PWIK i JFPK wyemitują obligacje na ponad 107 mln zł.

► JARACZEWO

Ciągłe podwyżki za śmieci albo umowa na lata

Trzecie podejście wykonuje jaraczewski urząd do wyboru nowej firmy wywożącej odpady komunalne na terenie gminy. Poprzednie dwa przetargi zostały unieważnione z powodu zbyt wysokich cen. - Rozmawialiśmy z innymi firmami, które być może mogłyby obsłużyć gminę Jaraczewo, ale okazuje się, że sprawa wcale nie jest taka prosta. Rynek został w tej chwili tak podzielony, że firmy, które wywożą odpady, mają - że tak powiem - swoje gminy - wyjaśnił radnym wójt Dariusz Strugała. Wódrza zwrócił też uwagę na fakt, że firmy zoptymalizowały swój sprzęt i zaferowanie usług kolejnym odbiorcom wcale nie jest takie proste. - Wiąże się to z dodatkowym zatrudnieniem, zakupem sprzętu i to takiego, który byłby rezerwowym w przypadku awarii, na przykład dodatkowego samochodu - stwierdził Strugała.

Do tej pory gminy mogły liczyć na stosunkowo niskie koszty wywozu odpadów komunalnych, bo firmy z tej branży oferowały ceny zaniżone. - Rozmawialiśmy z przedstawicielami konkurencyjnych podmiotów i mówili, że te dwa nierozstrzygnięte pozytywnie przetargi wyceniłoby tak samo. Mimo że nam się wydawało, iż zaproponowane kwo-

AKTUALNA UMOWA
(podpisana na półtora roku):

849.955 zł

KOSZT WYWOZU
ODPADÓW

**UNIEWAŻNIONE
PRZETARGI**

568.631 zł

PROPOZYCJA GMINY

775.980 zł

WYSOKOŚĆ OFERTY
(na rok)

ty są duże, bo o 200 tysięcy złotych wyższe od tego, co sami założyliśmy. Potwierdzili też, że dotychczas wywożący śmieci proponowali ceny wręcz dumpingowe, ponieważ podstawy gospodarki komunalnej dopiero się tworzyły - wyjaśnił wójt. - Teraz firmy wychodzą z tak zwanego „dna” ostat-

nich dwóch - trzech lat. Niektórzy utracili nawet wiarygodność finansową i dopiero teraz wracają do stabilnej sytuacji. Teraz po przetargach nie tylko w powiecie jarocińskim, ale także w gminie Borek Wielkopolski i sąsiadujących, w których swoje usługi świadczą inne firmy, okazuje się, że wszędzie wzrosły ceny - kontynuował.

Obecna umowa, którą gmina Jaraczewo ma podpisaną z firmą ZGO-Nova, obowiązuje do końca roku. Aby nie przerwać ciągłości w odbieraniu śmieci, wójt zdecydował o przeprowadzeniu przetargu na cztery lata. - Odejdziemy tym samym od corocznych dyskusji na temat śmieci, bo przecież ustalimy wreszcie na całą kadencję i pierwszy rok kolejnej, podmiot, który będzie wywoził śmieci - zakomunikował z mównicy. - Jeżeli będziemy podpisywać umowy co roku, ceny wywozu śmieci będą rosły średnio o 10-15 procent. Natomiast jest szansa, że przy przetargu czteroletnim, kolejna rada zyska komfort psychiczny i będzie miała rok na obmyślenie kolejnej strategii, jak podejść do tematu odbioru odpadów. Czy to się uda? Zobaczymy. Przetarg jest ogłoszony - dodał Strugała.

(seb)

► KOTLIN

Więcej spłaca niż pożyczą

800 tys. zł kredytu planuje zaciągnąć gmina Kotlin. Pieniądze trafią na budowę stacji uzdatniania wody w Woli Książęcej oraz garaży dla OSP Racendów i Kurcew. - Być może te 800 tys. zł nie będzie potrzebne, ale chcemy mieć takie zabezpieczenie. Gmina ogłasza przetarg na kredyt do kwoty 800 tys. zł. Zaciągamy tyle, ile potrzebujemy - wyjaśniła Irena Antczak, skarbnik gminy Kotlin, na wspólnym posiedzeniu komisji rady. - Nasze zadłużenie jest małe. Nigdy nie przekracza więcej niż 20 procent budżetu. W tym roku więcej spłacimy niż zaciągniemy, bo spłacimy 2.158.847,63 zł - mówi szefowa gminnych finansów.

(era)



IRENA ANTCAK
skarbnik gminy Kotlin
Mamy zaciągnięte trzy pożyczki na kwotę 997.055 zł. Są to zobowiązania na kanalizację Wilczy, Magnuszewic i Woli Książęcej. Mamy pięć kredytów w łącznej wysokości 3.530.000 zł. Spłacanie jednego zakończymy w przyszłym roku.

KAŻDEGO
DNIA NOWE
INFORMACJE

jarocinska.pl
Zawsze tam, gdzie Ty

OGŁOSZENIE

Biuro Rachunkowe
Krzysztof i Eugenia Wyrzyszczyk
**KSIĘGOWOŚĆ
PODMIOTÓW
GOSPODARCZYCH**
- PEŁNA KSIĘGOWOŚĆ
- PODATKI, ZUS, PŁACE, KADRY
- WSPÓLNOTY MIESZKANIOWE
- ROLNICY, GRUPY
PRODUCENTÓW ROLNYCH
- ROZLICZANIE ROCZNE PIT,
RÓWNIEŻ DOCHODY
UZYSKANE ZA GRANICĄ

Zapewniamy dojazd do klienta!

Chromiec 23,
63-040 Nowe Miasto n/W
Al. Powstańców Wlkp. 11
63-700 Krotoszyn

696 309 515,
695 249 262
62 722 65 23

e-mail: wyrzyszczyk@wp.pl
www.rachunkowo.com.pl

Jarocin przegrywa w sądzie. Kolejne procesy w toku

Kilkanaście spraw sądowych toczy się aktualnie z powództwa zwolnionych pracowników Urzędu Miejskiego w Jarocinie i podległych jednostek.

W ubiegłym tygodniu przed Wydziałem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Rejonowego w Kaliszu zapadł wyrok z powództwa jednego ze zwolnionych urzędników, który - zanim władze w mieście przejął Adam Pawlicki, pracował w wydziale podatkowym magistratu. Urząd, który reprezentował między innymi wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz, przegrał postępowanie.

- Sąd nakazał przywrócenie powoda do pracy w Urzędzie Miejskim w Jarocinie, na rzecz zwolnionego pracownika zasądzono też ponad 3,7 tys. zł odszkodowania i zwrot kosztów zastępstwa. Gmina będzie musiała też zapłacić ponad 2 tys. zł na rzecz Skarbu Państwa - informuje Oddział Administracyjny Sądu Rejonowego w Kaliszu.

Wyrok jest nieprawomocny. Były pracownik UM w Jarocinie, którego orzeczenie dotyczy, nie chciał rozmawiać o sprawie. - Myślę, że będzie wniesione zażalenie na to postanowienie - mówi sekretarz gminy Michał Fijałkowski.

Prawnicy oceniają, że znakomita większość spraw przed sądem pracy kończy się pozytywnie dla pracowników. Jeśli tak się stanie, dla gminy może to oznaczać poważne wydatki.

Na wokandę trafił również pozew złożony przez byłego komendanta Straży Miejskiej w Jarocinie. Po dyscyplinarnym zwolnieniu go ze stanowiska, domaga się on od poprzedniego pracodawcy wypłacenia wynagrodzenia za trzymiesięczny okres wypowiedzenia, a także trzymiesięcznej odprawy. Jak udało nam się ustalić, na pierwszej rozprawie sąd zaproponował zawarcie ugody. Na takie rozwiązanie zgodził się Adamiak, jednak występujący w imieniu gminy wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz stanowczo je odrzucił. Kolejną rozprawę zaplanowano na 31 marca.

Z gminą procesuje się też między innymi była sekretarz miasta.

(nba)

KOTLIN

Nauczyciele zapłacą więcej za mieszkania

■ Z 60% bonifikatą sprzeda mieszkania nauczycielskie przy ul. Konopnickiej gmina Kotlin. Jeden z pedagogów twierdzi, że zostali okłamani, bo wójt miał im obiecać 80% ulgę przy zakupie lokali.

Samorząd zdecydował się zbyć dwa bloki przy ul. Konopnickiej w Kotlinie, w których znajduje się osiem mieszkań. Oba wybudowano 26 lat temu. - Nie ukrywam, że od momentu, kiedy te budynki powstały, to zostały pozostawione same sobie. Nie przeprowadzono w nich ani intensywnych, ani bieżących remontów. Ubolewam, bo tutaj jest też zarządca tych obiektów, pani dyrektor (dyrektor Szkoły Podstawowej w Kotlinie - Edyta Orpel), która powinna się jednoczyć z gronem pedagogicznym, ale nie jednoczy się. Zarządca powinien informować o potrzebach inwestycyjnych, remontowych czy modernizacyjnych. Ubolewam nad tym, że nikt nie nadzorował do końca tych mieszkań i użytkownicy bez stosownych zgód inwestowali własne środki na wymianę stolarki okiennej, drzwiowej, a tak naprawdę to zadanie należało do zarządcy - mówił na wspólnym posiedzeniu komisji rady Mirosław Paterczyk, wójt Kotliny.

Włodarz gminy zaproponował, aby lokale sprzedać do-

tyczasowym użytkownikom z 60% ulgą. Z wyliczeń wójta wynikało, że gdyby sprzedał je z bonifikatą 80%, to lokatorzy za mieszkania w zależności od metrażu placiliby od 18 do 23,5 tys. zł. - Na wolnym rynku cena takiego lokalu byłaby wyższa pięciokrotnie. (...) Nie wiem, jakbyśmy zostali odebrani społecznie, gdyby bonifikata wyniosła 80 procent. Jeżeli uznacie, że to ma być 70 czy 80 procent, będzie to decyzja, która będzie skutkować dla nas wszystkich. Niezależnie, jaką decyzję podejmiemy, to i tak wspólnie dostaniemy bicze - stwierdził wójt.

Radny Grzegorz Warmuz zauważył, że budynki nie są w najlepszym stanie, a ich remont na pewno byłby kosztowny. Z kolei Dominika Kwiecińska spostrzegła, że radnym trudno jest się wypowiadać na temat ulgi, bo jednym z lokatorów jest szef rady, Tomasz Kosiński. - Z jednej strony boimy się, że w przypadku bonifikaty 80% będą komentarze ze strony społeczeństwa, że jest taka wysoka, bo dotyczyła pana przewodniczącego. Myślę, że my

wszyscy radni i pan przewodniczący chciałby uniknąć komentarzy, że jesteśmy jakąś kliką i robimy coś pod siebie. Może warto zastanowić się nad innym wymiarem bonifikaty, ale nie popadajmy w zupełną skrajność - apelowała radna z Twardowa. Bonifikatę 70% zaproponował Marian Niewiada.

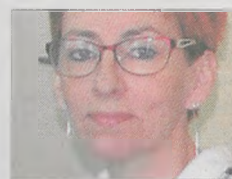
Beata Skowrońska zauważyła, że ponadstuletnie budynki w Kurcewie sprzedawano z ulgą 80%. Poprawiła ją skarbniczka gminy, która wskazała, że zniżka wynosiła 70%. - Chyba bonifikata 70% jest zbyt duża. Nasza gmina nie jest bogata, a kwota uzyskana ze sprzedaży mogłaby trafić na remonty szkoły. Trudno jest zadowolić wszystkich. Nas zlinczują, bo powiedzą, że robimy prezenty - oceniła radna ze Sławoszewa.

Przewodniczący kotlińskiej rady nie włączył się do dyskusji na komisji. Opuścił salę obrad, kiedy na sesji głosowano uchwałę odnośnie udzielenia bonifikaty.

- Uważam, że we własnej sprawie nie powinno się głosować. Nie chcę państwa krępować w podejmowaniu decyzji - powiedział Tomasz Kosiński.

Za upustem 70% opowiedziało się dwóch radnych: Marian Niewiada i Krzysztof Szyszka. Przy 12 głosach za i 2 wstrzymujących uchwalono, że mieszkania będą sprzedane z 60% ulgą.

(era)



EDYTA ORPEL
dyrektor Szkoły
Podstawowej
w Kotlinie

Prawdą jest, że przez 25 lat nie było w tych budynkach większych remontów. Nie było informacji ze strony mieszkańców, że jest taka potrzeba. Wiem, że niezbędne remonty przeprowadzali we własnym zakresie. Z gminnych pieniędzy zamontowano ogrzewanie gazowe do każdego z mieszkań. Parę razy była malowana klatka schodowa. Przygotowując propozycje budżetu, chciałam zabezpieczyć środki na remonty i zawsze były ścinane. Rozumiałam, że gmina ma inne wydatki. Chociażby budowę szkół w Woli Książęcej czy Sławoszewie.



WŁODZIMIERZ SZYMBOWSKI
nauczyciel - lokator,
były radny

Dziękujemy serdecznie za piękny prezent. Wszyscy mają bonifikatę 80%, a my mamy najdroższe mieszkania nauczycielskie w Polsce. Ale co zrobić, taka jest złośliwość ludzka. Jesteśmy bardzo rozgoryczeni, że po 25 latach pracy w taki sposób nas rada oceniła. Te budynki są ruiną. Jest wilgoć. Piwnice są niepomalowane (...) My tutaj zostaliśmy zaproszeni do pracy, to jest tak jakbym zaprosił wójta na kolację, postawił wódkę czy koniak i po kolacji mu kazał zapłacić. Gmina na sprzedaży chce się dorobić, bo mają dziurę w budżecie. Teraz chcą ją łączyć naszym kosztem. Wójt jest kłamcą, bo mi obiecał osobiście, że nie będziemy pokrzywdzeni i będziemy potraktowani jak wszyscy inni. W ustaleniach było, że bonifikata wyniesie 80%.

Powierzchnia mieszkania w m ²	cena mieszkania	kwota bonifikaty	ile zapłacą nauczyciele
50,51	90.100 zł	54.060 zł	36.040 zł
67,65	116.200 zł	69.720 zł	46.480 zł
49,54	89.900 zł	53.940 zł	35.960 zł
67,32	117.800 zł	70.680 zł	47.120 zł
49,28	87.900 zł	52.740 zł	35.160 zł
66,17	115.900 zł	69.540 zł	46.360 zł
49,80	90.400 zł	54.240 zł	36.160 zł
66,77	119.000 zł	71.400 zł	47.600 zł

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 332 20 33



W listopadzie odbiorą wszystkie worki z liśćmi

Do redakcji zadzwonił mieszkaniec gminy Jarocin, rozczarowany faktem, że firma ZGO-Nova odebrała od niego jedynie cztery worki z liśćmi. Mężczyzna twierdzi, że ta norma nijak ma się do jesiennych potrzeb. - Mam duży ogród i z samego orzecha ubierałem ponad sześć worków liści. Wiem, że tyle firma ma zapisane w regulaminie, ale niech ta liczba obowiązuje w miesiącach z wyłączeniem jesieni. No. Boże drogi... Kiedy do nich zadzwoniłem, pani mi powiedziała, że mam swoim samochodem odwieźć resztę worków. Przecież nie jest tak, że każdy wystawia maksymalną ich liczbę. Niektórzy w ogóle nie mają drzew na ogrodach, więc praktycznie nie generują takich

odpadów. To pracownicy firmy nie mogą wówczas odebrać od takich, jak ja, większej liczby worków? - dopytuje mieszkaniec.

Zadzwoniliśmy do ZGO-Nova z pytaniem, skąd się wzięły w regulaminie zapis właśnie o czterech workach, skoro poprzedni usługodawca wywoził nieograniczoną ich liczbę? - Opieramy się na prawie miejscowym, które wskazuje, że od klienta indywidualnego odbieramy cztery worki. Dopracowujemy system i staramy się robić tak, żeby nie było to ze szkodą dla mieszkańca. Wszystkim przecież chodzi o to, by ta usługa była świadczona na jak najwyższym poziomie i za jak najmniejsze pieniądze - tłumaczy Wojciech Wiszniewski, prezes spółki zaj-



ZGO-Nova nie powinna już zostawiać worków, jeżeli będzie ich więcej niż cztery

mującej się wywozem m. in. odpadów zielonych na terenie gminy Jarocin.

Władze spółki po krótkim namyśle zdecydowały się odstąpić od ścisłego przestrzegania regulaminu i zmieniły zdanie, co do liczby odbieranych worków. - Dotarła do nas - chyba można ją tak nazwać - późna jesień i liście z drzew jeszcze będą spadać. Dlatego postanowiliśmy, że w listopadzie będziemy odbierać od wszystkich klientów indywidualnych worki z zielonymi odpadami, niezależnie od ich liczby - zapowiada Wiszniewski. Co będzie w przyszłym roku? - Zobaczymy, jaka będzie skala. Na pewno będziemy starali się zapewnić takie usługi, żeby wszyscy byli zadowoleni - dodaje.

Prezes odniósł się również do sytuacji, w której pracownicy jego firmy w pierwszej kolejności odbierają brązowe worki, a dopiero później te „nieoryginalne”. - Jeżeli ktoś wystawił przykładowo dziesięć worków, a granica odbioru wynosiła cztery, najpierw odbieramy te, które są nasze, bo wtedy możemy zidentyfikować, czy w środku są liście, czy inne rzeczy. Zdarzały się przypadki, kiedy mieszkańcy mówili, że w worku są mokre, a co za tym idzie, ciężkie liście, ale okazało się, że oprócz tego był też na przykład piasek. Przy przezroczystych workach nie ma problemu, bo widzimy takie rzeczy. Kłopot powstaje przy nieprzezroczystych - wyjaśnia Wiszniewski. (seb)

NOWE MIASTO

Rolnicy jeszcze przez rok mogą uprawiać ziemię

44 ha ziemi w Klęce dzierżawi rolnikom gmina Nowe Miasto. Coraz częściej mówi się o sprzedaży działek, niekoniecznie obecnym ich użytkownikom.

W 2012 roku umowy z obecnymi dzierżawcami zawarte zostały na trzy lata, do końca października 2015 roku. Teraz temat ponownie wrócił. Problem był szeroko dyskutowany najpierw na posiedzeniu komisji, a następnie na sesji. Padły różne propozycje, żeby nagle nie zmieniać decyzji i zostawić rolnikom możliwość uprawiania ziemi. Część radnych uważa jednak, że należy sprzedać gminne działki, bo brakuje terenów na inwestycje i można byłoby je przeznaczyć właśnie na ten cel. - Trzeba się nad tym głęboko zastanowić. Jeżeli tu będzie przebiegać S11, ktoś może te grunty kupić i nic tu kompletnie nie wybudować. Tylko po to kupi, żeby na tym zarobić. Tak to może być - powiedział radny Mirosław Ratajczak.

Jacek Nyczke przypomniał, że kilka lat temu, w poprzedniej kadencji miała miejsce ostra dyskusja na temat dzierżawy. Na sesję przyszła wtedy delegacja rolników z Wolicy Pustej wspierana przez soltyśkę i działacza izby rolniczej. - Wiecie, że nie było tak prosto. Mówiono, że zabieramy im chleb, możliwość utrzymania gospodarstw - powiedział Jacek Nyczke. Takiej retoryce przeciwstawiła się radna Zofia Kędziora. - My im nic nie zabieramy, bo to jest nasze. Tylko urealnimy ceny rynkowe - stwierdziła. - My nie możemy być jednostką charytatywną jako rada gminy. My dyktujemy warunki. Taka jest w tej chwili polityka. Taka jest nasza rola. Każdy jeden mieszkaniec ma swoją indywidualną sytuację - poparł radną Wincenty Pawelczyk.

Do sytuacji sprzed kilku lat przypominanej przez Jacka Nyczke odniósł się też wójt. - Jaka była moja propozycja, to państwo wiecie i to



mi wszyscy do dzisiaj wypominają. Zrobimy umowę do końca przyszłego roku i w przyszłym roku spotkamy się z takim samym problemem i będziemy dalej przedłużać. Będzie tak bez końca - stwierdził Aleksander Podemski. Przyznał, że gmina może ogłosić otwarty przetarg. - Wtedy przyjdzie tu ktoś, wystuka cenę na cały areal, nie za 500 zł, ale za 1.500 zł, jak to w Dominowie thukli teraz. Czy zapłaci te pieniądze, nie wiadomo. Pytanie jest, czy o to nam tu chodzi. Może o to nam nie chodzi. Tym 10 czy 11 rolnikom, którzy mają większy areal, pozwala to w tych niewielkich gospodarstwach w miarę egzystować.

Przewodniczący rady gminy, Waldemar Tomaszewski, przychylił się do propozycji wydzielenia gruntów pod działalność gospodarczą. - Jest to akurat w tym miejscu wskazane. Będziemy decydować o tym w przyszłym roku. Ja uważam, że powinniśmy patrzeć na dobro ogól-

ne naszej gminy, a nie na 10 czy 12 rolników - powiedział. Przekonywał, że należy zwiększyć dochody w budżecie. - Uważam, że otwarty przetarg czy nawet sprzedaż tych gruntów zwiększą dochody ileś tam. A dobrze wiemy, jakie mamy potrzeby. Mamy wiele problemów, wiele wydatków: na

11 rolników dzierżawi od gminy Nowe Miasto działki położone w Klęce

ok. 500 zł za hektar - taką dzierżawę za gminne działki płać rolnicy

rocznie do gminnego budżetu wpływa z tytułu dzierżawy 44 ha ziemi 22.110 zł

szkoły, świetlice, oświetlenie, drogi. Potrzebujemy złotych na inwestycje, a skąd te pieniądze brać - przypomniał. Wyrzucił też opinię, że dalsza forma dzierżawy powinna być otwarta dla wszystkich.

Radni wyrazili zgodę na zawarcie przez wójta kolejnych umów dzierżawy działek stanowiących własność gminy. Umowy zawarte zostaną na czas określony - do 31 października 2016 roku - z obecnymi dzierżawcami. Zobowiązano wójta, by poinformował rolników, że sytuacja może się zmienić. Być może ogłoszony zostanie otwarty przetarg dla wszystkich chętnych. Rozważona zostanie też możliwość sprzedaży gruntów.

Uchwała została podjęta jednogłośnie. Wysokość dzierżawy ustalana jest przez wójta. Do tej pory wynosiła ona 500 zł za ha. Aleksander Podemski zapewnia, że stawka nie zostanie zmieniona.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

▶ POWIAT/JAROCIN

Wymienią się dwoma milionami i przebudują drogi

Dwoma milionami złotych wymienią się między sobą dwa samorzady - powiatu i gminy Jarocin. Dzięki temu możliwe będzie przeprowadzenie w przyszłym roku generalnego remontu i przebudowy dwóch dróg: Jarocin - Wola Książęca oraz Witaszyczki - Zakrzew.

O wzajemnej pomocy mówili radni powiatowi na ostatnim posiedzeniu komisji budżetu i rozwoju. - Gmina Jarocin zwróciła się z wnioskiem o udzielenie pomocy finansowej w wysokości dwóch milionów złotych na przebudowę drogi gminnej Jarocin - Wola Książęca - poinformowała radnych Honorata Śmigiełska, kierownik referatu inwestycji starostwa powiatowego. - Związane jest to z tym, że trwa nabór wniosków do programu przebudowy dróg, tak zwanych „schetyńówek”. Jednym z kryteriów i czynników, które decydują o wyborze danego projektu do dofinansowania, jest współpraca z innym partnerem, na przykład jednostką samorządu terytorialnego. Od tego roku są nowe zasady, w myśl których pięć dodatkowych punktów można uzyskać, kiedy partner wnosi co najmniej 50% wkładu własnego wnioskodawcy. Stąd wniosek gminy Jarocin o pomoc finansową na poziomie dwóch milionów złotych, gdyż z informacji, które zostały nam przekazane, wartość całej inwestycji wynosi blisko siedem milionów złotych - tłumaczyła Śmigiełska.

Z podobnym wnioskiem do gminy Jarocin wystąpił powiat. - Ubiegamy się o pomoc przy realizacji naszego wniosku, który złożyliśmy do programu „schetyńówek” na przebudowę drogi powiatowej Witaszyczki - Zakrzew. To ma być pierwszy etap dalszego ciągu remontu tego ciągu drogowego, który prowadzi w kierunku gminy Dobrzyca i powiatu pleszewskiego - wyjaśniła kierowniczka referatu.

Radny Sławomir Wąsiewski chciał wiedzieć, czy, jeśli jeden z tych projektów nie otrzyma dofinansowania i nie będzie realizowany, to pomoc zostanie udzielona. - Mamy dwie inwestycje i byłibyśmy bardzo usatysfakcjonowani, gdyby obie dostały dofinansowanie, ale jeśli tak nie będzie i tylko jedna je uzyska, to czy nadal będzie obie strony obowiązywała ta deklaracja do pomocy? - pytał radny.

Honorata Śmigiełska podkreśliła, że to nie pierwsza taka „operacja” wzajemnej pomocy finansowej między samorządami w realizacji „schetyńówek”. - My w ubiegłym roku wprowadziliśmy ten zapis do uchwał podejmowanych przez radnych w tej sprawie, że w przypadku nieotrzymania tego dofinansowania przez jeden podmiot, samorząd zobowiązuje się do przekazania tej pomocy na inne wskazane przez partnera zadanie. Dostaliśmy jednak z Regionalnej Izby Obrachunkowej, że taki zapis raczej nie powinien się znaleźć. My się odwołaliśmy i postępowanie zostało umorzono, więc jak gdyby odstąpili od tego, ale sprawa nie jest jednoznaczna. Dlatego w tym roku już tego zapisu nie umieściliśmy - poinformowała Honorata Śmigiełska. - Myślę, że to jest kwestia dobrej woli ze strony radnych, czy tej pomocy jednak mimo wszystko udzieli - dodała urzędniczka. - Mimo wszystko jednak jakieś obawy są - stwierdził radny Sławomir Wąsiewski. - Być może powinniśmy dżentelmeńsko między radnymi zobowiązać się, że w razie niepowodzenia jednej ze stron druga, mimo wszystko, tej pomocy udzieli na ten lub inny cel. W przeciwnym razie jeden z samorządów będzie pokrzywdzony - argumentował Wąsiewski.

Rady powiatu i gminy Jarocin na sesjach, które odbyły się dzień później przyjęły uchwały w sprawie wzajemnej pomocy w wysokości 2 mln zł na przebudowę dwóch dróg w ramach programu „schetyńówek”.

ANNA KONIECZNA

▶ JAROCIN

Były burmistrz pozwie Adama Pawlickiego

Były burmistrz Jarocina Stanisław Martuzalski żąda od obecnego wójtów Adama Pawlickiego publikacji przeprosin w kilku gazetach oraz wpłaty 5 tysięcy złotych na cele charytatywne z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Martuzalski wysłał już w tej sprawie wezwanie przedsądowe. - Wyrzucilem go do kosza - komentuje Pawlicki.

Chodzi o treści zawarte w książce Adama Pawlickiego „Skazany za sukces”. „Zamieścił nieprawdziwe informacje (...) poprzez stwierdzenie, że Stanisław Martuzalski w 1998 r. zasiadając w radzie miejskiej z ramienia Unii Wielkopolski nie pracował zawodowo - był na

rencie, był młodym rencistą oraz, że wyrok skazujący Adama Pawlickiego, przez co nie mógł on piastować funkcji Burmistrza Jarocina, ogłosiła przewodnicząca składu orzekającego sędzia Elżbieta Kościelniak, koleżanka ze studiów żony Stanisława Martuzalskiego, z którą mieszkała w trakcie studiów” - czytamy w wezwaniu przedsądowym. Martuzalski zapewnia, że w 1998 roku pracował, nigdy nie był rencistą, a sędzia Kościelniak nie jest i nie była koleżanką jego żony.

Adam Pawlicki w rozmowie z dziennikarzem „Gazety” tłumaczy, że pisząc książkę, był przeświadczony o tym, że Martuzalski

był wtedy rencistą. - Zresztą, czy nazwanie kogoś rencistą jest obraźliwe? Poza tym ja mam świadków na to, że żona pana Martuzalskiego w trakcie studiów mieszkała z panią Kościelniak. Czy sprawa trafi do sądu? Co mnie to obchodzi, to nie mój problem - mówi obecny burmistrz.

Czy Martuzalski pozwie Pawlickiego? - A jak pan sądzi? Sama nazwa - wezwanie przedsądowe - mówi za siebie. Jak się powiedziało „a”, trzeba powiedzieć „b” - odpowiada poprzedni burmistrz, a obecnie radny powiatowy. Zapowiada, że w najbliższym czasie złoży pozew.

(igi)

ŻERKÓW

Pomóżcie, bo kobieta z dziećmi zostanie na bruku!

► Do naszej redakcji przyszedł list od mieszkańców jednej z miejscowości w gminie Żerków. „Prosimy o jakieś wsparcie, pomoc dla pani Ireny*. Ta kobieta zostanie na bruku przez byłego męża. Poszukajcie jakieś mieszkanie. Kobieta wychowuje troje dzieci. On ich nęka, okrada. Tak dłużej nie może być. Prosimy o pomoc.”

Nie mam gdzie pójść

Pojechaliśmy do pani Ireny, żeby na miejscu sprawdzić, jak wygląda jej sytuacja. Kobieta od 15 lat mieszka w czworaku w jednej z podżerkowskich wsi. Trzy lata temu po rozwodzie z mężem została sama z dziećmi. Wcześniej dom przeszedł generalny remont. Schludne obejście robi bardzo dobre wrażenie. - Muszę opuścić to mieszkanie, bo mój były mąż wniósł sprawę o podział majątku. Dom został wyceniony na 140 tysięcy złotych. Nie stać mnie na spłatę 70 tysięcy i nie mam gdzie pójść. A on powiedział, że jeśli się nie wyprowadzę, to da sprawę do komornika i mnie eksmitują - żali się pani Irena. Kobieta ma obecnie na utrzymaniu troje dzieci - wszystkie się uczą, najmłodsze chodzi do podstawówki. Nie ma stałej pracy, renty też nie otrzymuje. Jedynym stałym źródłem dochodu są alimenty. - Choruję na depresję. Teraz wykryto mi padaczkę, ale mam za mało lat przepracowanych i nie kwalifikuję się do renty - tłumaczy. - Zaproponowałam, żeby podzielić to mieszkanie - ja wezmę dół, a on górę, ale sąd się nie zgodził. Poza tym, musiałabym zrobić oddzielne schody, zalarwić geodetę i zgody sąsiadów. Sąd w ogóle nie patrzy na to, że ja mam dzieci na wychowaniu - uważa kobieta.

Przychodzi tu kiedy chce i robi co chce

Pani Irena nie miała łatwego życia. Najpierw - zaledwie 8 miesięcy po urodzeniu zmarło jej jedno dziecko, później po wyniszczającej walce z białaczką odeszła jej 16-letnia córka. - Nie miałam żadnego wsparcia od męża. Dzieciaki były małe. Wszystko mnie dołowało. Zalamalam się. Potrzebowałam pomocy psychiatrycznej. W końcu wylądowałam w szpitalu - z trudem mówi kobieta. - Mąż się ze mną rozwiódł. Pół roku po rozwodzie ponownie się ożenił - wyjaśnia. Mężczyzna cały czas ma klucze do ich wspólnego domu. Jeden z pokoi - duży salon jest przez niego na stałe zamknięty. - Przychodzi tu kiedy chce i robi co chce. Tak się czuje, jakby nic się nie zmieniło i był u siebie. Przy rozwodzie nie mieliśmy podziału majątku. To, że on weźmie pewne rzeczy, to wymusił na mnie i się zgodziłam, bo powiedział, że wszystko nam spali. Niewiele to dało, bo on ciągle przychodzi i z domu znikają kolejne rzeczy. Doszło do tego, że nas okradł - twierdzi pani Irena. - Córka pracowała na polu. Zarobiła sobie pieniądze na laptopa. Któregoś dnia wyjechałam do Ja-

W ubiegłym tygodniu przed Sądem Rejonowym w Jarocinie zapadła decyzja o podziale majątku pani Ireny i jej byłego męża. - Mieszkanie musimy sprzedać, bo mój były mąż nie zmienił zdania i w innym przypadku odda sprawę do komornika - mówi pani Irena. Kobieta obawia się, że czeka ją jeszcze jeden proces - o podział majątku ruchomego, czyli wszystkich przedmiotów, które znajdują się w mieszkaniu. - Tak się domyślałam, bo dzieci mówiły, że był w domu i robił zdjęcia.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie Przemysław Masłowski zapewnia, że w każdej kryzysowej sytuacji - takiej, jak pani Ireny - można zwrócić się do PCPR-u i działającego przy nim Ośrodka Interwencji Kryzysowej, gdzie czeka wsparcie - między innymi ze strony rady prawnej oraz psychologa. Na wizytę trzeba się wcześniej umówić.

Gmina Żerków jest właścicielem 60 MIESZKAŃ KOMUNALNYCH i 6 MIESZKAŃ SOCJALNYCH. Wszystkie są zajęte. W kolejce oczekujących jest 7 OSÓB.



JACEK JĘDRASZCZYK
burmistrz Żerkowa

Ta pani wie, jak wygląda sytuacja i ona sobie jakoś sama ten problem chce załatwić i rozwiązać. Jedyną skuteczną pomocą dla niej byłoby mieszkanie, a ich niestety nie mamy. Nigdzie w gminach takich wolnych mieszkań na zasiedlenie nie ma, bo ludzie zaraz wszystko wytropią. Jedynie obrót prywatny, a o takim to my nie wiemy, bo dowiadujemy się dopiero po fakcie. Z kolei na to, żebyśmy wchodzili w mieszkania socjalne, to nas na razie nie stać. Są różne projekty, tylko trzeba mieć na to kasę. A wszystkim wiadomo, jak po pół roku albo nawet kwartale funkcjonują te mieszkania socjalne, jak je traktują ci, którzy są lokatorami. Poza tym jedni zachowują się tak, drudzy inaczej, a za wszystko nie może być odpowiedzialny burmistrz.

rocina. Pamiętałam, że zamykałam mieszkanie, a kiedy wróciłam było otwarte. Struchlałam, nie wiedziałam, czy mam wejść do domu, co robić. Przeczynałam, że mogło coś zginąć. Poszłam do góry i zobaczyłam, że nie ma laptopa córki. Poleciałam do sąsiadów. Nic nie widzieli. Wezwałam policję. Przyjechali dzielnicowi i śledczy. Stwierdzili, że gdyby było włamanie, to zamek byłby wyszczerbiony. Ja zaraz wiedziałam, że to mój były mąż. Policja zrobiła mu przeszukanie i znalazła tego laptopa. Nie wiem, dlaczego to zrobił, bo on ze mną w ogóle nie rozmawia - przyznaje pani Irena. Rodzinie - po anonimowym donosie, że ojciec „pastwi się” nad najbliższymi - jeszcze, kiedy byli razem, przydzielono kuratora sądowego. - Ktoś napisał, bo tak rzeczywiście było, że się pastwił. Sędzia spytał, czy chcę mieć kuratora i ja się zgodziłam.

To, co mogą, to mi pomagają

Mieszkanca żerkowskiej wsi twierdzi, że cały czas szuka nowego lokum. - Nie ma takiego, które mogłabym kupić za te 70 tysięcy z podziału. Myślałam o mieszkaniu gminnym. Byłam u pana burmistrza. On jednak rozłożył ręce i powiedział, że nie mają żadnego. Szukałam dalej we własnym zakresie i znalazłam jedno w Wilkowie, ale ono wymaga remontu, a szczególnie wymiany pieca. Poza tym tam są wysokie opłaty, bo samo wynajęcie kosztuje 700 złotych miesięcznie, a gdzie jeszcze wszystko inne. Boję się, że nie dam rady, bo nie mam stałej pracy. Tylko tak dorabiam, jak jest jakaś okazja - wyjaśnia.

Pani Irena przyznaje, że korzysta z pomocy opieki społecznej. - To, co mogą, to mi pomagają. Złego słowa nie mogę powiedzieć - podkreśla. Szefowa żerkowskiej opieki społecznej Czesława Grodzka przyznaje, że dobrze zna sytuację pani Ireny. - Jesteśmy w stałym kontakcie i udzielamy jej pomocy różnego rodzaju - finansowej i rzeczowej. Pośredniczymy też w rozmowach, aby mogła podjąć pracę - wyjaśnia. I podkreśla, że matka z dziećmi nie może zostać eksmitowana co najmniej do końca marca. - To jest okres ochronny i nikt nie może jej stamtąd wyrzucić. Mam nadzieję, że do tego czasu wiele rzeczy się wyjaśni i znajdzie się rozwiązanie tej sytuacji - stwierdza. - Póki co pani Irena ma dach nad głową oraz godne warunki do życia i mieszkania - dodaje kierowniczka żerkowskiego GOPS-u.

ANNA KONIECZNA

*imię zostało zmienione

O problemach pani Józefy pisaliśmy w 44. numerze „Gazety” w artykule pt. „Niewidoma kobieta mieszkająca z niepełnosprawnym wnukiem nie ma wody”. 81-latka zmagala się kilka miesięcy z brakiem wody. Jej posesja nie jest podłączona do gminnego wodociągu, a susza sprawiła, że studnia wyschła. Córka kobiety utrzymywała, że w tej kwestii nie może liczyć na pomoc Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żerkowie. Seniorka mieszka z niepełnosprawnym wnukiem.

Wtedy pytany o sprawę burmistrz Żerkowa twierdził, że studnię wystarczy wyczyścić i pogłębić, aby pojawiła się w niej woda. Urzędnicy przekazali rodzinie Józefy Górnej kontakt do firmy, która specjalizuje się w takich pracach. Wykonano je w ostatnim tygodniu października. - Pogłębiliśmy, przewierciliśmy studnię i złożyliśmy nową pompę. Prace wraz z niezbędnymi urządzeniami kosztowały 1.400 zł - opowiada wykonawca. Zapłacił mu syn seniorki.

- Cieszę się, że mam wodę. Jest elegancko - mówi Józefa Górna. - Prosiłam się, aby chociaż z opieki dali mi z 200 zł, ale nie pomogą. Syn wyłożył pieniądze, ale już dzwonił, że je potrzebuje. Nie wiem, skąd mam je brać. Córka ze Szczonowa nie chce dać, córka z Żerkowa nie chce dać. Nikt nie chce mi dać parę groszy. Już mam dość tego wszystkiego - ubolewa seniorka.

Również córka 81-latki utrzy-



Wreszcie w studni Józefy Górnej pojawiła się woda. Niewidoma kobieta porusza się pod ścianie swojego domu

Niewidoma 81-latka ma już wodę

► Cieszę się, że mam wodę - mówi z radością 81-letnia Józefa Górna z Gańsiorowa (gm. Żerków). Po pogłębieniu studnia ponownie się napełniła. Rodzina seniorki ma żal do żerkowskich urzędników, że samorząd nie wyłożył pieniędzy na modernizację ujęcia. Ci odpierają zarzuty i mówią, że nikt nie złożył wymaganych dokumentów.

muje, że Miejsko-Gminy Ośrodek Pomocy Społecznej w Żerkowie nie wsparł finansowo modernizacji studni. - W zasadzie gmina nic nam nie pomogła. Był dzisiaj pracownik socjalny u mamy i powiedział jej, że nic nam nie dolożą. Osobiście dzwoniłam do opieki, czy możemy złożyć jakiś wniosek, to urzędniczka powiedziała mi, że nie ma takiej możliwości. Jestem zbulwersowana. Nie wiem, po co jest ta pomoc społeczna? - denerwuje się kobieta.

Szefowa MGOPS-u w Żerkowie odpiesa zarzuty. - Dzieci pokryły koszty remontu. My zaoferowaliśmy swoją pomoc, ale nie było to konieczne, bo dzieci zalały to między sobą. Mówiliśmy, że jeśli nie będą w stanie pokryć kosztów, to mają prawo złożyć do nas wniosek. Od pana, który przeprowadzał remont uzyskałam informację, że wszystko jest uregulowane - wyjaśnia Czesława Grodzka.

Czy gmina dofinansuje seniorce zakup węgla? - Jeśli pani Górna zwróci się o taką pomoc, to będziemy to rozpatrywać. Na chwilę obecną nie wpłynął żaden wniosek. Nas obowiązuje ustawa o pomocy społecznej, określająca kryteria dochodowe, którymi musimy się kierować. Chociaż każda sprawa jest rozpatrywana indywidualnie. Jestem otwarta na rozmowę z każdym. Nie było takiej sytuacji, że ja nie chcę rozmawiać z którymkolwiek z dzieci pani Górnej - zaznacza kierowniczka pomocy społecznej.

(era)

Współzałożyciel Siatkarza stworzył nowy klub

Perturbacje kadrowe przeszedł w ostatnim czasie TKS Siatkarz Jarocin. Elżbieta i Leszek Smoczyński zdecydowali o kontynuowaniu swojej kariery trenerskiej w założonym przez siebie stowarzyszeniu MKS Nasz Jarocin. W ślad za nimi poszła grupa dotychczasowych zawodniczek Siatkarza. - Piętnaście lat zasiadałem w zarządzie, a w 2013 roku zrezygnowałem ze startu w wyborach na prezesa Siatkarza. Dopiero rok później byłem inicjatorem założenia Naszego Jarocina. Obejmując stanowisko prezesa Siatkarza w 2011 roku przedstawiłem swój punkt widzenia na kolejne lata. Został on przyjęty, jednak z czasem dochodziło do pewnych nieporozumień, więc powiedziałem: „dziękuję, nie” - tłumaczy Leszek Smoczyński, który był jednym ze współzałożycieli klubu w 1997 roku.

Jak sam wyjaśnia, jego rezygnacja z działalności w Siatkarzu i powołanie Naszego Jarocina, nie miała na celu podbierania zawodników ani trenerów. - Nie

rozmawiałem na ten temat z nikim. Faktem jest, że przeszła do nas grupa dziewcząt z Siatkarza, ale to była decyzja dzieci i ich rodziców. Nie będę ukrywał, że cieszę się moim zaufaniem, którym zostaliśmy obdarzeni - dodaje.

Michał Sorek, prezes Siatkarza, zapewnia, że nie ma mowy o konflikcie między obiema stronami ani obrażania się na siebie. - Na pewno będziemy rywalizować ze sobą w turniejach. Organizujemy takie rozgrywki i zapraszamy wszystkich. Jeśli Nasz Jarocin skorzysta z zaproszenia - będziemy czekać z otwartymi rękami - wyjaśnia.

Oba kluby miały już okazję spotkać się na boisku. - Na pewno będziemy kontynuować naszą sportową rywalizację, bo gramy ze sobą chociażby na poziomie minisiatkówki. Na chwilę obecną Nasz Jarocin jest od nas lepszy, ale ich zawodniczki już ileś lat uczyły się grać w siatkówkę u nas, a my jakby zaczynamy teraz od początku - dodaje Sorek.

(seb)

► MKS Nasz Jarocin startuje w Mistrzostwach Wielkopolski w minisiatkówce oraz turniejach okazjonalnych. Obecnie klub prowadzi zajęcia z dziewczynkami z klas V i młodszych. Klub utrzymuje się ze składek, dotacji z gminy Jarocin oraz darowizn sponsorów.

► TKS Siatkarz Jarocin szkoli młodzież w trzech sekcjach: minisiatkówki, kadetek i młodziczek. Klub utrzymuje się z dotacji gminy Jarocin, darowizn oraz składek członkowskich.

REFERENDUM JAROCIN 2015

Jarociński PSL: Władza nie ma prawa ograniczać obywateli

Zarząd Miejsko-Gminny Polskiego Stronnictwa Ludowego namawia mieszkańców gminy Jarocin do pójścia na referendum 29 listopada.

Warto przypomnieć, że pierwszy w historii miasta plebiscyt o takim charakterze, dotyczy odwołania burmistrza Adama Pawlickiego i rady miejskiej, w której drugim pod względem wielkości klubem jest PSL.

Burmistrz przekonuje, by jego zwolennicy w ogóle nie poszli na głosowanie. Peeselowcy odwrotnie. „Pragniemy zwrócić się do

Wszystkich Mieszkańców Miasta i Gminy Jarocin z prośbą o uczestnictwo w referendum zaplanowanym w Naszej Gminie w dniu 29 listopada. Referendum to wielkie święto demokracji, to sposób wyrażania swej woli” - pisze w imieniu zarządu radny Karol Matuszak, były przewodniczący Rady Powiatu w Jarocinie. Pośrednio odnosi się do stanowiska władz miasta. „Nikt z będących u władzy nie ma prawa ograniczać przywileju, jaki sobie społeczeństwo wywalczyło w trudnej i krętej drodze budowy demokracji i podstaw społecznej

stwa obywatelskiego.”

U progu obecnej kadencji jarociński PSL podpisał umowę o współpracy z rządzącą „Ziemią Jarocińską”. Drogi obu ugrupowań rozeszły się już po kilku miesiącach, między innymi z powodu realizowanej przez ZJ polityki oświatowej w gminie. Najpierw Karol Matuszak zrezygnował z funkcji szefa rady powiatu, a chwilę później rada miejska odwołała ze stanowiska wiceprzewodniczącej Katarzynę Szymkowiak. Całe oświadczenie PSL-u na www.jarocinska.pl (nba)

NOWE MIASTO

Wójt przeciwny budowie wysypiska w Chociczy

Decyzję odmowną dotyczącą budowy wysypiska śmieci w Chociczy wydał wójt gminy Nowe Miasto.

- Tyle się mówi o konsultacjach społecznych i one powinny być szanowane. Ludzie mają prawo się wypowiedzieć i wypowiedzieli się - są przeciwni takiej inwestycji. Nie do-

puszczają myśli, żeby sprawa znalazła inny finał, żeby na terenie Chociczy było cokolwiek gromadzone - mówi Aleksander Podemski. Plany przedstawione przez inwestora zostały pozytywnie zaopiniowane przez regionalnego dyrektora ochrony środowiska oraz sanepid. Mieszkańcy jednak nie ufają dokumen-

tom. - Boją się, że znajdą się tam również odpady, których nie powinno być, że dojdzie do zanieczyszczenia środowiska. Argumentują, że ewentualna inwestycja byłaby blisko ujęcia wody i tam tak rzeczywiście jest - podkreśla wójt.

Szerzej w kolejnym numerze „Gazety” (akt)

ZARZĄD ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRODUKCYJNEJ W KOTLINIE

ogłasza nieograniczony pisemny przetarg ofertowy na sprzedaż nieruchomości

NIERUCHOMOŚCI NIEZABUDOWANE

Lp.	Nr Księgi Wieczystej	Nr działki	Położenie	Pow. ha	Przeznaczenie w obowiązującym planie zagospodarowania przestrzennego	Cena wywoławcza zł brutto
1	KZ1J/00018244/8	1208/2	Kotlin	0,4637	brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego	40 000,00
2	KZ1J/00019296/4	43	Kotlin	0,4999	brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego	90 000,00
3	KZ1J/00018244/8	44	Kotlin	0,5007	brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego	80 000,00
4	KZ1J/00018244/8	46	Kotlin	0,2499	brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego	40 000,00
5	KZ1J/00018244/8	328	Kotlin	3,0267	brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego	196 800,00
6	KZ1J/00018244/8	18/4	Orpiszewek	7,5400	brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego	490 100,00
7	KZ1J/00019372/1	179	Twardów	2,8100	brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego	182 700,00

NIERUCHOMOŚCI ZABUDOWANE

Lp.	Nr Księgi Wieczystej	Nr działki	Położenie	Pow. ha	Przeznaczenie w obowiązującym planie zagosp. przestrzennego	Opis zabudowy nieruchomości	Cena wywoławcza zł brutto
1	KZ1J/00018244/8	27	Kotlin	1,1587	brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego	Nieruchomość zabudowana silosami.	63 000,00

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty w zamkniętej kopercie opatrzonej napisem „OFERTA - NIERUCHOMOŚCI RSP KOTLIN” w siedzibie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Kotlinie, ul. Parkowa 5, 63-220 Kotlin w terminie do dnia 17.11.2015 r. do godz. 15.00. Szczegółowe warunki przetargu, w tym obligatoryjne składniki oferty zawarte są w regulaminie przetargu stanowiącym załącznik do uchwały Zarządu z dnia 04.11.2015 r. Regulamin przetargu udostępniony jest w siedzibie Spółdzielni w Kotlinie, ul. Parkowa 5 w dni robocze na tablicy ogłoszeń w godz. 7.00 do 15.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić na konto bankowe RSP w Kotlinie nr 03 2030 0045 1110 0000 0121 9050. Przetarg przeprowadzony zostanie przez Zarząd. Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w terminie do 14 dni od daty upływu terminu do składania ofert. O wyniku przetargu oferty zostaną powiadomieni w formie pisemnej.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia w całości bądź w części bez podania przyczyny oraz prawo prowadzenia licytacji ustnej wśród oferentów, którzy zgłosili równorzędne najwyższe oferty, przyjmując, że wielkość postąpienia stanowi 1% zaofiarowanej ceny.

Osoby zainteresowane udziałem w przetargu ofertowym mogą uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu sprzedaży w siedzibie spółdzielni lub pod nr telefonu 516 073 918. Oględziny przedmiotu sprzedaży mogą być przeprowadzone po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu z Zarządem.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że: **dnia 09.12.2015 o godz. 10.45** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się **druga licytacja** nieruchomości Andrzeja Szczeniaka położonej: Suchorzewko 2, gm. Jaraczewo, dla której **Centralna Informacja Ksiąg Wieczystych Ekspozytura Sąd Rejonowy w Jarocinie** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ1J/00011971/4**

SPRZEDAŻ LICYTACYJNA OBEJMUJE:

- 1) działkę nr 180/4 o pow. 0,8268 ha,
- 2) zabudowę mieszkalno-gospodarczą

Przedmiotowa nieruchomość obciążona jest służebnością mieszkania. Wartość tego prawa oszacowano na kwotę: **29.300,00 zł**

Suma oszacowania wynosi **200 800,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **133 866,67 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **20 080,00 zł**.

Rękojmia powinna być złożona na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu
51 10202212 0000 5102 0079 5823
najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Na licytację winni stawić się oboje oferenci pozostający w związku małżeńskim jeżeli chcą nabyć nieruchomość do majątku objętego wspólnością ustawową majątkową małżeńską, w przeciwnym wypadku oferent winien posiadać stosowne pełnomocnictwo współmałżonka urzędowo poświadczone upoważniające do wzięcia udziału w licytacji.

Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że: **dnia 09.12.2015 o godz. 11.00** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się **druga licytacja** nieruchomości należącej do dłużników: Piotra i Marzeny Wasilewskich położonej: Witaszyce, ul. Stawna 13, dla której Sąd Rejonowy w Jarocinie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ1J/00001731/7**

SPRZEDAŻ LICYTACYJNA OBEJMUJE:

- 1) działkę nr 258/5 o pow. 1281 m²,
- 2) budynek mieszkalny, Pu=124,53 m²,
- 3) budynek gospodarczy, Pu=28,00 m²,
- 4) działkę nr 703 o pow. 0.1208 ha

Suma oszacowania wynosi **289 936,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **2/3** sumy oszacowania i wynosi **193 290,67 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **28 993,60 zł**.

Rękojmia powinna być złożona na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu
51 10202212 0000 5102 0079 5823
najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Na licytację winni stawić się oboje oferenci pozostający w związku małżeńskim jeżeli chcą nabyć nieruchomość do majątku objętego wspólnością ustawową majątkową małżeńską, w przeciwnym wypadku oferent winien posiadać stosowne pełnomocnictwo współmałżonka urzędowo poświadczone upoważniające do wzięcia udziału w licytacji.

Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.



UWAGA!

TYLKO TERAZ!

do każdego okna
parapet z pcv GRATIS!

SALON SPRZEDAŻY OKNA | DRZWI | PARAPETY | ROLETY | ROLETKI

Jarocin, ul. Św. Ducha 120 // tel. 62 740 02 01, stolarka@jano.com.pl

ATIZ POŻYCZKI

PROMOCJA DLA NOWYCH KLIENTÓW
POŻYCZASZ 1000 ZŁ -
- ODDAJESZ PO 30 DNIACH 1000 ZŁ

DLA STAŁYCH KLIENTÓW

- 1000 ZŁ - 12 RAT MIESIĘCZNYCH PO 128 ZŁ
- 1000 ZŁ - PO 30 DNIACH ODDAJESZ 1060 ZŁ

698 832 192
(62) 766 81 95

PRACUJ W PROMAX!

Zatrudnimy na stanowisko:

MŁODSZY KONSULTANT
DS. OBSŁUGI KLIENTA

(praca na 1/2 etatu w Jarocinie)

Sprawdź szczegóły na:
www.promax.media.pl/praca

albo wyślij aplikację na:
dzialpersonalny@promax.media.pl

Delikatesy Rybne

SIEĆ SKLEPÓW RYBNYCH

Sklep Rybny
JAROCIN

Ul. Wrocławska 32

Catoroczna Sprzedaż
Karpia Żywego

Polecamy: *Zdrow jak ryba*

- ryby świeże
- ryby mrożone
- przetwory rybne
- konserwy rybne

PRACA · PRACA · PRACA · PRACA · PRACA

„BIREX”

FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA
zatrudni:

KIEROWCÓW
KAT. C+E ORAZ C

Zainteresowane osoby
prosimy o kontakt **601 566-947**

DYSPOZYTORA
SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
(mężczyzna)

Zainteresowane osoby
prosimy o kontakt **607 046 447**

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
BIREX Firma Usługowo Handlowa,
ul. Poznańska 26, 63-200 Jarocin, w godz. 7-15

ŻERKÓW ► RADNI UCHWALILI PODATKI NA 2016 ROK

Posprzątane, pozamiatane, trochę kurzu i jest efekt

► Nawet 1,5 tys. zł podatku od mniejszych autobusów mieliby płacić ich właściciele w przyszłym roku - o taką stawkę wnioskowali na jednym z posiedzeń niektórzy żerkowscy radni. Burmistrz zaproponował 722 zł. W końcu - „końskim targiem” - opłata została ustalona na 959 zł.

podatki pozostały na poziomie tego roku - stwierdziła radna z Chrzana. Do tej propozycji przychylił się drugi radny z Chrzana - Wojciech Raś. - *Te nasze wzrosty są naprawdę niewielkie i zastanawiam się czy one są w ogóle potrzebne. Ja jestem za tym, żeby pozostały na tym poziomie, na którym są - uzasadniał.* - *Dlaczego na komisjach państwo tego nie wysuwaliście, tylko teraz na sesji, pod publikę?* - zapytał radny Zdzisław Paluszkiewicz. Wnioskodawcy zaprzeczali. Skarbniczka

Bronisława Rogacka podkreśliła, że nie wszystkie stawki mogą pozostać na poziomie z tego roku, ponieważ maksymalne ich wysokości podane przez ministra finansów na rok 2016 są wyższe. Z kolei sekretarz gminy Michał Surma stwierdził: - *Ja proponuję, żeby przegłosować tę uchwałę, która jest przygotowana i przejdzie albo nie przejdzie. Ja uważam, że jeśli były trzy komisje, na których dyskutowaliśmy na temat wysokości stawek i nikt nie miał uwag, zgodzili się wstępnie wszyscy*

radni, a teraz na sesji, gdzie pojawia się prasa, od razu są uwagi, to różnie można to interpretować - stwierdził Surma. Sekretarza poparła przewodnicząca rady Barbara Urbańska. - *Pracowaliśmy na komisjach i po to one są, żeby wypracować jakieś stanowisko i przedstawić je na sesji* - podkreśliła. - *Niech pani radnym ust nie zamyka i pozwoli się wypowiedzieć* - zwrócił się do przewodniczącej radny Bogdan Bożejewicz. - *Moim zdaniem radna Kubacka ma rację, bo podatek rolny*

zostawiamy na tegorocznym poziomie, opłatę targową też, to dlaczego inne podatki podnosić - argumentował Bożejewicz. Do dyskusji włączył się wiceprzewodniczący rady Grzegorz Andraszak. - *My musimy zachować trochę zdrowego rozsądku, bo za chwilę będziemy mieli oczekiwania, że chcemy mieć jedno zrobione, drugie, piąte. Ja wtedy zadam konkretnie pytanie: skąd mamy wziąć te pieniądze na inwestycje. Broń Boże, tu nie jest nikt za tym, żeby podnosić o jakieś wielkie kwoty, chodzi czasem o dziesiątki procenta. Nie dajmy się zwariować, przecież to musi funkcjonować jakoś. Jak będziemy tak robić, to możemy wszystko rozłożyć. To w takim razie, po co my tu siedzimy? Po co te komisje? Po co te kilkugodzinne dyskusje? Po to, żebyście później zakreśliли - posprzątane, pozamiatane, trochę kurzu i jest efekt. No jest. Tylko czemu to służy to ja nie wiem - nie krył oburzenia wiceprzewodniczący rady.*

W głosowaniu 8 radnych było za przyjęciem stawek wypracowanych na posiedzeniach komisji, 6 było przeciwnych i 1 się wstrzymał.

ANNA KONIECZNA

Radni dość mocno podnieśli podatki od niektórych środków transportowych. I tak na przykład od ciężarówek powyżej 3,5 do 5,5 tony włącznie - proponowaną przez burmistrza stawkę 540 zł zmienili na 982 zł.

Jedyna opłata - z podanych przez Jacka Jędraszczyka, którą rajcy obniżyli, to podatek od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na tę działalność. W tym roku stawka wynosi 21,10 zł. W przyszłym miała być nieco wyższa - 21,45 zł. Jednak w wyniku dyskusji burmistrz przystał na propozycję pozostawienia jej na dotychczasowym poziomie.

Choć wysokość przyszłorocznych podatków była omawiana na kilku posiedzeniach komisji i wydawałoby się, że pozostało tylko ich przegłosowanie na sesji, to tuż przed tym faktem radna Ewa Kubacka zgłosiła wniosek, który mógł przekreślić wszystkie dotychczasowe ustalenia i cofnąć całą procedurę do początku. - *Ja miałabym taką propozycję, żeby*



Sześcioro radnych zagłosowało przeciwko stawkom podatków, które zostały wcześniej uzgodnione

Przyszłoroczne podatki wzrosną w gminie Żerków o stopień inflacji, czyli o 1,78%, co daje dodatkowy dochód do budżetu w wysokości 6.300 zł.

STAWKI PODATKÓW PO ZMIANACH DOKONANYCH PRZEZ RADNYCH NA POSIEDZENIACH KOMISJI

► OD NIERUCHOMOŚCI (za 1 m²)

od budynków lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na ww. działalność

stawka obowiązująca w 2015 r.

21,10 zł

stawka zaproponowana przez burmistrza na 2016 r.

21,45 zł

stawka, która będzie obowiązywała w 2016 r.

21,10 zł

► OD ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH

powyżej 3,5 t do 5,5 t włącznie
stawka obowiązująca w 2015 r.

531 zł

stawka zaproponowana przez burmistrza na 2016 r.

540 zł

stawka, która będzie obowiązywała w 2016 r.

982 zł

powyżej 5,5 t do 9 t włącznie
stawka obowiązująca w 2015 r.

768 zł

stawka zaproponowana przez burmistrza na 2016 r.

781 zł

stawka, która będzie obowiązywała w 2016 r.

1.161 zł

powyżej 9 t i poniżej 12 t
stawka obowiązująca w 2015 r.

946 zł

stawka zaproponowana przez burmistrza na 2016 r.

962 zł

stawka, która będzie obowiązywała w 2016 r.

1.342 zł

► OD AUTOBUSÓW, W ZALEŻNOŚCI OD LICZBY MIEJSC DO SIEDZENIA

mniejszej niż 22 miejsca

stawka obowiązująca w 2015 r.

710 zł

stawka zaproponowana przez burmistrza na 2016 r.

722 zł

stawka, która będzie obowiązywała w 2016 r.

959 zł

(Pozostałe stawki podatków, które będą obowiązywały w 2016 r. opublikowaliśmy w nr 41 „Gazety Jarocińskiej” w artykule „Biznes jest biznes, ale ci lekarze nie chcą mi przez gardło przejść”)

ŻERKÓW

Tysiąc złotych więcej na „przydomówki”

O tysiąc złotych żerkowscy radni zwiększyli maksymalną kwotę dofinansowania, którą mieszkańcy mogą uzyskać na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków. Teraz będzie ona wynosiła 7,5 tys. zł.

Uzasadnieniem podwyżki jest dodatkowy koszt, jaki - zgodnie z przepisami - trzeba ponieść przy budowie przydomowych oczyszczalni na zakup urządzenia naziemnego osady.

Po zmianie każdy, kto będzie chciał budować tak zwaną przydomówkę na terenie gminy, gdzie nie będzie kanalizacji, może uzyskać z budżetu dotację w wysokości do 90% kosztów inwestycji - maksymalnie 7,5 tys. zł. W trakcie dyskusji nad projektem uchwały w tej

sprawie radny Bogdan Bożejewicz miał inną propozycję. - *Kiedy w roku 2011 dofinansowanie wynosiło 6,5 tysiąca, a koszt budowy oczyszczalni w granicach 8 tysięcy, to stanowiło to nieco ponad 80%. I teraz skoro koszt budowy wynosi ok. 10 tysięcy, a dajemy 7,5 tysiąca, to mamy ok. 75%. Dlatego moja sugestia jest taka, żeby dać 8 tysięcy dofinansowania i zostawić to 80%* - przeliczał radny z Żółkowa. Burmistrz Jacek Jędraszczyk bronił swojej propozycji. - *Kiedy przeanalizujemy, jak inne gminy wspomagają budowę przydomowych oczyszczalni, to my najwięcej z własnych środków na to przeznaczamy. Dlatego ja byłbym ostrożny. Mamy jeszcze inne rzeczy do wykonania - przekonywał wóldarż gminy. - Ale do tych, którzy mają*

rurami odprowadzane ścieki, dopłacamy znacznie więcej, bo gdyby koszt budowy sieci podzielić na mieszkańców, to wyszłoby ho, ho - zauważył radny Bożejewicz. - W ramach naszych możliwości budżetowych tak wyliczyliśmy i to jesteśmy w stanie udźwignąć - odpowiedział burmistrz. Do dyskusji włączył się radny Janusz Szóstek. - *Jako ciekawostkę powiem, że ostatnio rozmawiałem w Choczcu i pytałem, jak wygląda u nich z tymi oczyszczalniami i okazało się, że mają dziesięć i skończyły się pieniądze. A my mamy 187 i dalej budujemy. Dlatego powinniśmy być ostrożni, żeby nie okazało się, że damy więcej, a później nam tych pieniędzy zabraknie* - stwierdził Szóstek. Z kolei wiceprzewodniczący rady Grzegorz Andraszak

zwrócił uwagę na jeszcze jedno ryzyko: - *Musimy w tych naszych kalkulacjach brać pod uwagę to, że jeśli zwiększymy tę kwotę, to zasilimy mniejszą liczbę mieszkańców. Jeśli będzie duże zainteresowanie, to to 500 zł nie będzie miało aż takiego dużego znaczenia dla jednej osoby, a dla ogólnej kwoty to duży wzrost. Jeśli będziemy mogli zasilić 20, 30 więcej to tu jest ten sukces. A, jeśli zwiększając wyeliminujemy dziesięć, bo nie starczy dla nich pieniędzy, to będzie krzywdzące trochę. Nie wiem, ale zastanówmy się z każdej strony, żeby nie uszczęśliwić na siłę jednego, a pozbawić szans na dofinansowanie dziesięciu* - przestrzegali Andraszak. Radni w głosowaniu przyjęli maksymalną kwotę dotacji na poziomie 7,5 tys. zł.

Na ten rok żerkowski samorząd zarezerwował na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków 281 tys. zł. Z tej puli dofinansowanych zostało już około 30 obiektów. W trakcie rozpatrywania jest kolejnych 45 wniosków złożonych przez mieszkańców.

W sierpniu żerkowscy radni wyodrębnili kilka miejscowości z obszarów, gdzie przewidywana była budowa kanalizacji sanitarnej. Teraz planuje się tam powstawanie przydomowych oczyszczalni ścieków. Mieszkańcy będą mogli starać się o dofinansowanie z gminy w zwiększonej o tysiąc złotych kwocie. Dotyczy to między innymi Ludwinowa, Kamienia i Dobieszczyni.

ANNA KONIECZNA



Renomowane biuro projektów IKS Projekt
z siedzibą w Jarocinie poszukuje pracownika
na stanowisko:

PROJEKTANT/ASYSTENT PROJEKTANTA

w specjalności konstrukcyjno-budowlanej

OBOWIĄZKI:

- opracowywanie projektów budowlanych i wykonawczych wraz z uzyskiwaniem niezbędnych opinii i uzgodnień
- koordynacja prac projektowych poszczególnych branż
- wykonywanie pomiarów w terenie

WYMAGANIA:

- wykształcenie wyższe, minimum inżynierskie, o kierunku budownictwo w specjalności konstrukcje budowlane
- biegła obsługa programów AutoCAD, RM-WIN, pakietu Office
- prawo jazdy kat. B
- umiejętność pracy pod presją czasu
- mile widziane doświadczenie w zawodzie

OFERUJEMY:

- pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- pracę przy różnorodnych i satysfakcjonujących projektach
- stabilne warunki zatrudnienia w oparciu o umowę o pracę
- atrakcyjne warunki wynagrodzenia, adekwatne do posiadanej wiedzy i umiejętności

Osoby zainteresowane ofertą prosimy o przesłanie aplikacji (CV i list motywacyjny w języku polskim) na adres e-mail: biuro@iksprojekt.pl lub o kontakt telefoniczny celem umówienia spotkania tel. 62 740 31 15 w godz. 8:00-16:00.

W treści aplikacji prosimy o umieszczenie następującej klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997r o Ochronie Danych osobowych, Dz.U.1997 nr 133 poz 883 z późniejszymi zmianami).

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 09.12.2015 r.**

o **godz. 10.00** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się **pierwsza licytacja** lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość należącą do dłużników: Jarostawa i Alicji Maciejewskich położonego: 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 34/22, dla którego **Sąd Rejonowy w Jarocinie Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ1J/00034593/7**

SPRZEDAŻ LICYTACYJNA OBEJMUJE lokal mieszkalny składający się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, przedpokoju o powierzchni użytkowej 49,50 m² usytuowany na drugim piętrze wraz z przynależną piwnicą o powierzchni 6,60 m²

Suma oszacowania wynosi **128 700,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4 sumy oszacowania i wynosi 96 525,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmę w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **12 870,00 zł**.

Rękojmia powinna być złożona na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu
51 10202212 0000 5102 0079 5823
najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Na licytację winni stawić się oboje oferenci pozostający w związku małżeńskim jeżeli chcą nabyć nieruchomość do majątku objętego wspólnością ustawową majątkową małżeńską, w przeciwnym wypadku oferent winien posiadać stosowne pełnomocnictwo współmałżonka urzędowo poświadczone upoważniające do wzięcia udziału w licytacji.

Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że: **dnia 09.12.2015 r. o godz. 10.15** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości gruntowej zabudowanej należącej do dłużniczki: Czesławy Frąckowiak położonej: 63-230 Witaszyce ul. Wiatraczna 56, dla której **Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ1J/00010200/2**

SPRZEDAŻ LICYTACYJNA OBEJMUJE:

- 1) budynek mieszkalny, Pu=99,34m²,
- 2) budynek gospodarczy, Pu=50,40m²
- 3) działka nr 304/2 o powierzchni 0,2199 ha

Suma oszacowania wynosi **132 000,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4 sumy oszacowania i wynosi 99 000,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmę w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **13 200,00 zł**.

Rękojmia powinna być złożona na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu
51 10202212 0000 5102 0079 5823
najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Na licytację winni stawić się oboje oferenci pozostający w związku małżeńskim jeżeli chcą nabyć nieruchomość do majątku objętego wspólnością ustawową majątkową małżeńską, w przeciwnym wypadku oferent winien posiadać stosowne pełnomocnictwo współmałżonka urzędowo poświadczone upoważniające do wzięcia udziału w licytacji.

Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.



Firma ABRISO Sp. z o.o. specjalizuje się w przetwórstwie tworzyw sztucznych w zakresie produkcji:

- Folii pęcherzykowej
- Pianki Polietylenowej
- Płyty izolacyjnej XPS - ekstrudowany polistyren

ELEKTRYK / ELEKTRONIK do działu utrzymania ruchu

Miejsce pracy : Góra k.Jarocina

OPIS STANOWISKA

- Zapewnienie ciągłości produkcji poprzez nadzór nad funkcjonowaniem maszyn i urządzeń produkcyjnych
- Zapobieganie i usuwanie bieżących awarii oraz analiza ich przyczyn
- Wykonywanie okresowych prac konserwacyjnych maszyn i urządzeń przemysłowych
- Realizowanie planowanych okresowych przeglądów maszyn
- Prowadzenie dokumentacji związanej z naprawami i przeglądami
- Wykonywanie drobnych prac hydraulicznych, mechanicznych, pneumatycznych
- Wykonywanie innych czynności wynikających z potrzeb Firmy zleconych przez Koordynatora serwisu/Lidera

WYMAGANIA

- wykształcenie średnie techniczne, elektryczne;
- doświadczenie w pracy na stanowisku, elektryka;
- praktyczne umiejętności techniczne, naprawcze, remontowe;
- posiadanie uprawnień / kwalifikacji elektrycznych (świadectwo SEP do 1kV);
- dokładność, sumienność;
- bardzo dobra organizacja pracy oraz umiejętność pracy w zespole;
- komunikatywność;
- mile widziane doświadczenie z branży tworzyw sztucznych;
- swoboda poruszania się w środowisku Windows, MS Office;
- znajomości zagadnień Automatyki lub Sterowników PLC będzie dodatkowym atutem.

OFERUJEMY

- Atrakcyjne wynagrodzenie podstawowe
- Stabilne zatrudnienie w rozwijającej się firmie
- Miłą atmosferę pracy
- Możliwość rozwoju zawodowego

Kontakt: wjerzyk@abriso.com.pl, tel. 512 044 585

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie Jerzy Kujawski podaje do publicznej wiadomości, że: **dnia 09.12.2015 r. o godz. 10.30** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy ul. Wrocławskiej 6 w sali nr 15, odbędzie się **pierwsza licytacja 5/6 udziału** dłużniczki Darii Jedwabnej-Kłosowskiej w nieruchomości położonej: Wilkowyja, ul. Polna 26, 63-200 Jarocin, dla której **Sąd Rejonowy w Jarocinie Wydział Ksiąg Wieczystych** prowadzi księgę wieczystą o numerze **KZ1J/00004244/7**

SPRZEDAŻ LICYTACYJNA OBEJMUJE 5/6 UDZIAŁU DŁUŻNICZKI W:

- 1) Działkach nr 108/1, 108/3, 110/3 o pow. 0.6400 ha
- 2) Budyńku mieszkalnym, Pu=80,83 m²
- 3) Budyńkach gospodarczo-garażowych, Pu=100,00 m²

Suma oszacowania nieruchomości stanowi kwotę **125.700,00 zł**, natomiast wartość szacunkowa 5/6 udziału dłużniczki w nieruchomości wynosi **104 750,00 zł**. Cena wywołania jest równa **3/4 sumy oszacowania udziału dłużniczki w nieruchomości i wynosi 78 562,50 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmę w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest **10 475,00 zł**.

Rękojmia powinna być złożona na konto komornika:

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA I O. Centrum w Kaliszu
51 10202212 0000 5102 0079 5823
najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Na licytację winni stawić się oboje oferenci pozostający w związku małżeńskim jeżeli chcą nabyć nieruchomość do majątku objętego wspólnością ustawową majątkową małżeńską, w przeciwnym wypadku oferent winien posiadać stosowne pełnomocnictwo współmałżonka urzędowo poświadczone upoważniające do wzięcia udziału w licytacji.

Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

ZARZĄD POWIATU W JAROCINIE

informuje, że w dniach od 05.11.2015r. do dnia 20.11.2015r. na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Jarocinie przy Al. Niepodległości 10 oraz na stronie www.bip.powiat-jarocinski.pl

ZAMIESZCZONE ZOSTAŁO OGŁOSZENIE

w sprawie sprzedaży ciągnika rolniczego kołowego, głowicy do ścięcia poboczy, pogłębiarki (odmularki) do rowów, frezowarki do niwelowania pni, kosiarki wysięgnikowej, ładowacza czołowego w trybie drugiego pisemnego przetargu ofertowego.

POŻYCZKA

Nawet w 24 godziny!

do 25 000 zł szybko i wygodnie

698 967 572

www.poznan.profiCredit.pl

PROFI CREDIT

POWIAT

Przedsiębiorca chce kupić działkę, którą uważał za swoją

Właściciel firmy Auto Serwis Walczak z Jarocina chce kupić od powiatu działkę, która przylega do jego nieruchomości. Dlatego zwrócił się do rady powiatu o wyrażenie zgody na nabycie gruntu w drodze bezprzetargowej.

487 m²

powierzchni ma działka, o nabycie której stara się właściciel firmy Auto Serwis Walczak z Jarocina. Nieruchomość wyceniona została przez rzeczoznawcę na 38.483 zł



Radni chcieli sprawdzić położenie działki, o nabycie której stara się jarociński przedsiębiorca, dlatego poprosili o mapę tego terenu



Powiat do niedawna nie wiedział, że jest właścicielem fragmentu - niecałych 500 m² działki, na której usytuowana jest firma Auto Serwis Walczak

Sprawa była omawiana na ostatnim posiedzeniu powiatowej komisji budżetu i rozwoju. - Sprzedaż pozwoli na uregulowanie stanu prawnego tej nieruchomości, która najpierw należała do Skarbu Państwa, teraz jest własnością powiatu, a faktycznie zajmowana jest już przez osoby fizyczne. Dotyczy to państwa, którzy prowadzą działalność pod nazwą Auto Serwis Walczak - tłumaczyła Alicja Staniszevska, zastępca kierownika Referatu Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Jarocinie.

Radny Stanisław Martuzalski chciał wiedzieć, na jakiej zasadzie właściciele firmy Auto Serwis użytkowali do tej pory działkę, którą teraz chcą kupić. - W zasadzie można powiedzieć, że bezumownie. Okazało się to w trakcie porządkowania stanu prawnego - przyznała Alicja Staniszevska. - To ja mam następane pytanie, czy zostały oszacowane koszty

za bezumowne korzystanie z mienia powiatu? - zapytał Martuzalski. - W zasadzie nie - odpowiedziała urzędniczka. - Ja uważam, że przed podjęciem decyzji o uregulowaniu należy określić wielkość środków, które powinny znaleźć się w budżecie powiatu z bezumownego korzystania z tego gruntu - stwierdził były burmistrz Jarocina. - Czy my jesteśmy w stanie udowodnić, że to było użytkowane? Czy tam coś stoi, na czym polega to użytkowanie? - zapytał radny Sławomir Wąsiewski. - To jest ogrodzone - wyjaśniła Alicja Staniszevska. - Prawdopodobnie to było użytkowane nieświadomie. Dopiero, kiedy zaczęliśmy porządkować sprawy dotyczące nieruchomości przyległych i tych zajętych pod naszą drogą, okazało się, że sytuacja jest taka, a nie inna - dodała. Martuzalski powtórzył: - Trzeba określić należność za bezumowne użytkowanie gruntu powiatowego, to jest mój wniosek. Jesteśmy członkami

komisji budżetu i naszym szczególnym zadaniem jest dbałość o środki budżetu powiatu. Zdaniem Alicji Staniszevskiej sprawa sprzedaży gruntu i ewentualnego obciążenia za bezumowne użytkowanie, to dwa oddzielne postępowania. Martuzalski się jednak upierał. - Uważam, że w momencie podejmowania decyzji o sprzedaży powinniśmy przynajmniej wiedzieć, o jakiej należności mówimy. Być może nie jest to żadna wielka kwota, chociaż z drugiej strony każda jest ważna - podkreślił.

Radni zapoznali się z mapą terenu, na którym znajduje się omawiana działka. To skłoniło radnego Martuzalskiego do zadania kolejnego pytania. - Swego czasu były plany zamiany drogi powiatowej - ul. Powstańców Wilkp. z drogą krajową - al. Niepodległości. W związku z tym chciałbym zapytać, czy ta sprzedaż nie będzie utrudniała w przyszłości przy przebudowie Powstańców? Bo, jeśli dojdzie do zamiany, to Generalna

Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad będzie musiała ją dostosować do standardów krajowych. Żeby nie okazało się, że będzie to dla krajowej dyrekcji argument, żeby tego nie przejmować - ostrzegali były burmistrz Jarocina. Jego wątpliwości rozwiązał wicestarosta Mikołaj Szymczak. - W roku 2011 został przygotowany projekt przebudowy ul. Powstańców, który uzgodniono z GDDKiA i tam nie ma żadnej kolizji - podkreślił.

Radny Martuzalski wnioskował o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały dotyczącej sprzedaży działki do czasu wyjaśnienia wszystkich wątpliwości. - Jeśli przez tyle lat ta działka była bezumownie użytkowana, to chyba kilka tygodni nie sprawi dużej różnicy - uzasadnił. Radni z komisji budżetu i rozwoju przychyliłi się do tej propozycji i zarząd powiatu wycofał projekt uchwały w tej sprawie z porządku najbliższej sesji.

ANNA KONIECZNA

Marek Walczak, właściciel firmy Auto Serwis Walczak wyjaśnia, że historia gruntu, na którym swoją siedzibę ma jego firma, jest długa i sięga kilku pokoleń wstecz. - Ten grunt raz należał do naszej rodziny, raz nie. Kiedy został znowu odzyskany, na działce powstała nasza firma. I teraz, kiedy chciałem ją rozbudować, okazało się, że kawałek działki nie należy do nas. Byłem w szoku. Nie miałem pojęcia, że tak jest. W tej sytuacji nie mam innego wyjścia, tylko kupić ten trójkąt i uregulować wszystkie sprawy własnościowe - stwierdza Marek Walczak. - Jeśli naliczona zostanie należność za bezumowne użytkowanie gruntu, to będzie to na pewno uregulowane - dodaje. Podkreśla jednak, że wstrzymanie zgody na sprzedaż działki ze strony rady powiatu może spowodować oddalenie w czasie rozbudowy firmy, a tym samym utworzenia nowych miejsc pracy.

Mateusz Walczak, syn właściciela firmy Auto Serwis Walczak i jednocześnie radny powiatowy z klubu Ziemi Jarocińskiej nie komentuje całej sprawy i podkreśla, że „chce pozostać neutralny”.

ŚRODA WIELKOPOLSKA

Związkowcy o rynku pracy

W Środzie Wielkopolskiej odbyło się zebranie zarządu powiatowego Forum Związków Zawodowych.

Gości powitał i prowadził zebranie przewodniczący zarządu powiatowego Forum ZZ w Środzie Dariusz Podgajski. Po podsumowaniu działalności za rok 2014, przewodniczący zarządu wojewódzkiego Krzysztof Malecki przedstawił informacje z prac Zarządu Głównego Forum ZZ. Omówiono też sytuację na rynku pracy w powiecie średzkim oraz w branżach należących do tej organizacji. Przedstawiono również kolejne projekty dotyczące działalności związkowej. - Mają one na celu wzmocnić ją. Pla-

nujemy szkolenia z udziałem przedstawiciela Państwowej Inspekcji Pracy, zajęcia na temat mediacji oraz aspektów dialogu społecznego i komunikacji społecznej. Będziemy rozmawiać

o pozyskiwaniu środków finansowych, a także organizowaniu imprez, z których dochód przeznaczony zostanie na działalność związkową - mówi Dariusz Podgajski. (akf)



Członkowie Forum ZZ podczas spotkania w Środzie Wielkopolskiej

Martwych nerek nie znaleziono

Do redakcji dotarła wiadomość o możliwości zanieczyszczenia środowiska przyrodniczego na dużą skalę.

Według doniesień naszego informatora, w Magnuszewicach miało znajdować się duże składowisko martwych nerek oraz nawóz pochodzący z ich hodowli, a w niedalekiej przyszłości „cuchnący materiał” miał zostać rozdysponowany na gruntach rolnych w Rusku i w okolicach zalewu w Roszkowie.

Sprawa zainteresowała się Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu, która zleciła jarocińskim funkcjonariuszom zajęcie się tym tematem. Ci razem z sanepidem przeprowadzili kontrolę. Okazało się, że żadnego składowiska mar-

tych zwierząt futerkowych nie ma. „W magazynie należącym do firmy zajmującej się hodowlą znajdowała się jedynie kiszka przeznaczona na pokarm dla nerek. [...] Nie potwierdzono, by była ona wywożona na grunty rolne w Rusku bądź Roszkowie. [...] Wykonane przez nas czynności nie wykazały żadnych nieprawidłowości związanych z hodowlą wymienionych zwierząt oraz z rozdysponowaniem nawozu pochodzącego z ich hodowli w związku z czym [...] postępowanie przez nas prowadzone w tej sprawie zostało umorzono” - czytamy w oświadczeniu przesłanym przez mł. asp. Agnieszkę Zaworską, rzeczniczkę Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. (seb)

▶ KOTLIN

Wybrali drogi dojazdowe do pól

Cztery drogi przy wsparciu środków z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych chce wybudować w przyszłym roku gmina Kotlin.

4,1 km - tyle ma wynieść łączna długość wybudowanych dróg transportu rolniczego. Na ostatniej sesji radni pozytywnie zaopiniowali wniosek złożony przez wójta Kotlina w Urzędzie Marszałkowskim w Poznaniu. Mirosław Paterczyk liczy, że dzięki dotacji z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych uda mu się wybudować cztery dojazdy do pól. Na połowie z nich położona zostanie nawierzchnia bitumiczna, a pozostała będzie z tłuczni.

Włodarz gminy tłumaczył, że w pierwszej kolejności do programu marszałkowskiego zgłasza te do budowy, których jest opracowana dokumentacja. - Nie ma po co tracić środków na przygotowanie kolejnych dokumentacji, bo nie wiadomo, jakie będą losy przyznania pieniędzy - przekonywał Mirosław Paterczyk. - Czy za drogę transportu rolniczego można uznać odcinek od Powstańców Wielkopolskich do ul. 3 Maja - przy PKP? - pytał radny Tomasz Graczyk.

Wójt stwierdził, że częściowo budowa tej drogi mogłaby być sfinansowana ze wspomnianego funduszu, ale na pewno nie całość, bo nie ma tam typowej zabudowy rolniczej. - Rozważam ten temat. Była już ta propozycja w poprzedniej kadencji. Jest to zasadne, aby ten odcinek powstał jak najszybciej i nie trzeba byłoby poruszać się po krajowej „11” - ocenił Mirosław Paterczyk. (era)

DROGI ZGŁOSZONE DO DOFINASOWANIA

- ▶ **Wola Książęca** (Tarce Osiedle) - 0,851 km
- nawierzchnia bitumiczna
- ▶ **Wola Książęca** - 0,725 km
- nawierzchnia bitumiczna
- ▶ **Twardów - Racendów** - 1,787 km
- nawierzchnia tłuczniowa
- ▶ **Kurcew** - 0,742 km
- nawierzchnia tłuczniowa

▶ ŻERKÓW



Żerkowscy radni wybrali czterech ławników do orzekania w Sądzie Rejonowym w Jarocinie

Ławnicy po terminie

Cztery mieszkanki gminy Żerków zostały ławnicami do orzekania w Sądzie Rejonowym w Jarocinie. Wyboru dokonali radni na ostatnim posiedzeniu.

Prezes Sądu Okręgowego w Kaliszu zdecydował, że z terenu gminy Żerków powinno być czterech ławników do orzekania w Sądzie Rejonowym w Jarocinie. Jednak ogłoszenie o naborze - termin ustawowy do 30 czerwca - nie

spotkało się z zainteresowaniem mieszkańców. W związku z tym kandydatury na nowych ławników podał prezes Sądu Rejonowego w Jarocinie spośród osób, które pełnią tę funkcję w kończącej się kadencji. Na ponowne kandydowanie zgodę wyraziły: Teresa Bożejewicz z Żółkowa, Kinga Ciszak i Maria Masłowska z Lubini Małej oraz Maria Durczak z Żerkowa.

Opinie na temat kandyda-

tur wydał specjalnie do tego celu powołany zespół, w skład którego weszli: przewodnicząca Rady Miejskiej Żerkowa Barbara Urbańska oraz radni Marzena Boruta i Sebastian Nowaczyk. Kolejnym krokiem było głosowanie całej rady miejskiej, które odbyło się na ostatnim posiedzeniu i w wyniku którego podane kandydatury uzyskały akceptację radnych.

(ann)

▶ Kadencja ławników trwa cztery lata. Obecna kończy się w grudniu.

▶ Ławnikiem może być wybrany ten, kto:

- posiada obywatelstwo polskie i korzysta w pełni z praw cywilnych i obywatelskich
- jest nieskazitelnego charakteru
- ukończył 30 lat i nie przekroczył 70
- jest zatrudniony, prowadzi działalność gospodarczą lub mieszka w miejscu kandydowania co najmniej od roku
- jest zdolny, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków ławnika
- posiada co najmniej wykształcenie średnie

▶ Ławnicy za swoją pracę nie otrzymują wynagrodzenia. Dostają coś w rodzaju rekompensaty pieniężnej. Obecnie za 1 dzień przysługuje stawka 60,76 zł, od której pobierany jest podatek zryczałtowany w wysokości 18%. Pracodawca zatrudniający ławnika jest zobowiązany zwolnić go od pracy na czas wykonywania czynności w sądzie. Za ten czas taki pracownik zachowuje prawo do świadczeń wynikających ze stosunku pracy, nie dotyczy to jednak prawa do wynagrodzenia. Tak więc pracodawca może mu odciągnąć odpowiednią do jego nieobecności część wypłaty. Ławnicy otrzymują także zwrot kosztów podróży.

POWIAT

Byli zdziwieni, że starosta podgląda, jak pracują

Starosta Bartosz Walczak wybrał się na wycieczkę po firmach, które działają na terenie powiatu. - Byłem mile zaskoczony i bardzo się cieszę z tej wizyty. To pierwszy starosta, który do nas przyjechał - przyznaje Przemysław Banaszak, właściciel firmy FTB z Parzęczewa (gm. Jaraczewo), działającej od 20 lat i zajmującej się organizowaniem targów, wystaw, w szczególności budową stoisk targowych.

Bartosz Walczak spotkał się z właścicielami ośmiu przedsiębiorstw, które dzięki współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy w Jarocinie pozyskały dodatkowe środki na rozwój swojej działalności. Dlatego staroście towarzyszył dyrektor jarocińskiego PUP-u Grzegorz Fengler. Razem odwiedzili przedstawicieli różnych branż, począwszy od przedsiębiorstwa zajmującego się obróbką skrawaniem części metalowych oraz elementów tworzyw sztucznych, poprzez salon sportowo-turystyczny oraz firmy zajmujące się produkcją i sprzedażą hurtową chemii gospodarczej. - Bardzo się cieszę, że starosta zainwestował w naszą firmę - podkreśla właściciel FTB. - Najważniejszą formą pomocy, której my się spodziewamy, jest wsparcie ze strony urzędu pracy - dodaje Przemysław Banaszak. Jego firma zatrudnia

około 40 osób, od kilku lat korzysta z funduszy jarocińskiego PUP-u. - Bardzo dobrze mi się współpracuje z urzędem pracy. Przede wszystkim korzystamy z funduszy na utworzenie stanowisk pracy. W ten sposób powstały w naszej firmie cztery stanowiska, między innymi w dziale graficznym - informuje przedsiębiorca z Parzęczewa. Starosta w czasie wizyt zapewnił przedsiębiorców, że mogą liczyć na poprawę warunków swojej działalności. - Potrzebny nam poważny inwestor, ale nie możemy zapominać o naszych

firmach - uważa wójt powiatu. - Dzięki bezpośrednim spotkaniom mogłem zapoznać się z problemami, z którymi borykają się firmy na co dzień w swojej działalności. To z kolei pomoże mi w podejmowaniu działań, które będą mogły pomóc w ich rozwianiu i stworzą lepsze warunki do ich rozwoju - stwierdza starosta Bartosz Walczak.

Przedsiębiorcy mają nadzieję, że wizyta starosty nie była jednorazowa i nie wiązała się z kampanią wyborczą (Bartosz Walczak startował na

posta z PiS-u - przyp. red.). - Moim zdaniem takie wizyty powinny odbywać się co jakiś czas. Bezpośrednia, spokojna rozmowa to jest najlepsza forma kontaktu. Mam w ten sposób możliwość przedstawienia swoich problemów, wyłożenia swoich racji, a pan starosta swoich. Nie chodzi o to, że ja czegoś natychmiast wymagam. Rozumiem, że autostrady do Parzęczewa mi zaraz nie wybudują, ale potrzebna jest rozmowa - argumentuje Przemysław Banaszak.

(ann)



Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy (w środku) przyznaje, że to pierwszy starosta (z prawej), który wyraził chęć odwiedzenia przedsiębiorców z terenu powiatu

▶ FIRMY, KTÓRE ODWIEDZILI STAROSTA BARTOSZ WALCZAK I DYREKTOR PUP-U GRZEGORZ FENGLER:

- **Mart-Kac z Jarocina** - firma zajmująca się obróbką skrawaniem CNC części metalowych oraz elementów z tworzyw sztucznych
- **Sklep Sportowy Sport Center Maciej Bilić z Jarocina** - salon sportowo-turystyczny, zajmujący się dystrybucją odzieży, sprzętu sportowego, turystycznego i rekreacyjnego dla klubów, szkół, instytucji oraz dla klientów indywidualnych
- **Serwis Lap-Tel Konrad Jankowski z Jarocina** - firma zajmująca się kompleksową naprawą telefonów komórkowych oraz serwisem sprzętu komputerowego
- **FTB Przemysław Banaszak z Parzęczewa** - firma związana z organizowaniem targów, wystaw, w szczególności budowa stoisk targowych
- **P.H. Rezbir Zbigniew Kowalski z Witaszyczek** - firma zajmuje się produkcją i sprzedażą hurtową środków czyszczących (chemii gospodarczej)
- **ZPUH Frez spółka cywilna z Jarocina** - firma zajmująca się produkcją narzędzi do obróbki drewna, regeneracją narzędzi
- **PPS TEAM Piotr Stachowiak z Jarocina** - firma zajmuje się wykonywaniem nadruków na podłożach płaskich i cylindrycznych, m.in. na tkaninach (odzież, wykończenia tkanin, torby, czapki), specjalizacja z nadruków metodą sitodruku na drewnie, metalu, szkłe, tworzywach sztucznych, sprzedaż odzieży reklamowej i pracowniczej wraz z nadrukiem
- **PHU Rower Sport Michał Biliński z Goliny** - firma zajmuje się handlem detalicznym artykułami sportowymi - rowery, części, akcesoria oraz serwis rowerowy

Powiatowy Urząd Pracy w Jarocinie na aktywizację osób bezrobotnych i tworzenie nowych miejsc pracy od stycznia wydał

8 mln 100 tys. zł

Śmierć otwiera drzwi do zmartwychwstania

W uroczystość Wszystkich Świętych mszę św. na cmentarzu komunalnym w Jarocinie sprawował ksiądz kanonik Andrzej Sośniak, proboszcz parafii Chrystusa Króla w Jarocinie oraz ojciec Joel Kokott, proboszcz parafii św. Antoniego. Franciszkanin wygłosił również kazanie. - *Jest takie powiedzenie, że wszystkie drogi prowadzą do Rzymu. Teraz na początku listopada trzeba by powiedzieć, że wszystkie drogi prowadzą na cmentarz. (...) Tu wszystko mówi i przypomina o śmierci. To taki czas, żeby zatrzymać się nad czymś grobem i pomyśleć o sobie. O tym, że ja też kiedyś umrę. To jest jedyna pewna rzecz, która wydarzy się w naszym życiu. Nic innego nie musi się stać. Nie musimy iść jutro do pracy czy szkoły. Nie musimy ugotować obiadu ani zdać egzaminu. Jeśli coś musimy, to tylko umrzeć. Nie wiemy, kiedy to się stanie. Może za trzydzieści lat, może za rok, a może już jutro rano. Ale na pewno każdy z nas umrze. Któregoś dnia złożą nasze ciało do trumny, dlonie oplotą różańcem i złożą w ziemi, bo to, co z prochu powstało i w proch się musi obrócić - mówił ojciec Joel.*

Przypominał, że śmierć w Ewangelii została określona jako wąska brama. Przejście, za którym nie będzie już czasu na modlitwę, chodzenie do kościoła, pogodzenie się z sąsiadem czy przeproszenie żony. - *Po śmierci już się nie da, bo drzwi zostaną zamknięte i każdy z nas zostanie tylko z tym dobrem, które wypracował za życia. Albo, nie daj Boże, będzie stał brudny od zła, przekleństw, nienawiści, kłótności, pijaństwa czy cudzołóstwa.*

(...) *Sama znajomość Pana Jezusa nie wystarczy do zbawienia. Nie wystarczy się tłumaczyć, że byliśmy ochrzczeni i mieliśmy ślub w kościele, a także przyjmowaliśmy kołędę. Nie wystarczy, że braliśmy udział w procesjach i święciliśmy pokarmy w Wielką Sobotę. Chrystus nikogo nie zbawi za samą tylko znajomość. Potrzebna jest nasza sprawiedliwość oparta na wierze i dobrych uczynkach. Dopiero ona otworzy drzwi do zbawienia. Potrzebne są ręce wolne od kradzieży, usta wolne od kłamstwa i przekleństw, oczy wolne od chciwości i lubieżności, serca - proste, czyste i wypełnione miłością bliźniego. To jest przepustka do życia wiecznego - podkreślił proboszcz franciszkańskiej parafii. Dodał, że w chwili śmierci nie da się przemknąć w tłumie niezauważonym. Z każdym z nas Bóg spotka się osobiście, twarzą w twarz. - Z każdym z nas będzie rozmawiał w cztery oczy. Dla niektórych z nas będzie to trudna rozmowa, ale nie da się jej uniknąć. Każdy będzie odpowiadał osobiście za swoje czyny. Przed Bogiem nie ma odpowiedzialności zbiorowej, demokracji i argumentów, że wielu ludzi tak robi - stwierdził kaznodzieja. Zachęcał do dobrego wykorzystania czasu, który nam pozostał jeszcze na ziemi. - *To jest inwestycja w życie wieczne. Inwestycja w zmartwychwstanie. Uwielbiamy dziś Pana Boga za fakt naszej śmiertelności. Śmierć ciała nie jest złem. Złem jest grzech, nienawiść, pycha, przekleństwa, bałwochwalstwo i wyuzdanie. Śmierć jest dobra, bo otwiera nam drzwi do życia wiecznego i zmartwychwstania - podsumował.* (Is)*

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i duchowego wsparcia i życzliwości oraz uczestniczyli we Mszy św. pogrzebowej i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

JANA ROBAKA

Serdeczne podziękowania i Bóg zapłać: ks. proboszczowi z parafii św. Wojciecha w Wilkowie, rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, delegacjom oraz straży OSP Kadziak za obecność, wsparcie, modlitwę, pamięć, liczne intencje mszalne, złożone kwiaty i wieńce. Dziękujemy zakładowi pogrzebowemu Paul za okazaną pomoc i serce

składają
rodzina

„Ludzie, których kochamy, zostają na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach.”

Serdeczne podziękowania księdzu dziekanowi Wojciechowi Szymczakowi, rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, delegacji i dzieciom z DWDiR „Domostwo” w Górze oraz wszystkim, którzy w tak bolesnej dla nas chwili dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca, uczestniczyli we mszy św., złożyli wieńce i kwiaty i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

JÓZEFA PRZYBYŁA

składają
żona, syn i córki z rodzinami

„Człowiek tak długo żyje, dopóki żyje w naszej pamięci.”

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej nieocenionej, zawsze pomocnej i uśmiechniętej nauczycielki

ś. † p.

MONIKI DOMBEK-KOSTUJ

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
Rodzinie oraz Najbliższym

składają
uczniowie klasy V Społecznej Szkoły Podstawowej
wraz z rodzicami i wychowawcą

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.

MONIKI DOMBEK-KOSTUJ

Rodzinie zmarłej składamy wyrazy współczucia

Jan, Alicja, Jasiu oraz Mateusz Ermanowicz

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Pracownicy
Zespołu Szkół Społecznych w Jarocinie
składają wyrazy najszczerzego współczucia
Rodzinie i Bliskim
z powodu śmierci

ś. † p.

MONIKI DOMBEK-KOSTUJ

Odeszła wybitna nauczycielka,
oddana pracy z młodzieżą.

W naszych sercach pozostanie przyjaciółką,
bratnią duszą, wspaniałą koleżanką.
Nie ma odpowiednich słów, które mogą wyrazić
nasz smutek i ból.

Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią się im płaci.
(W. Szymborska)

„Kto żyje w sercu tych, którzy pozostają, nie umiera nigdy.”

Serdeczne podziękowania księdzu proboszczowi K. Milewskiemu, dr J. Nowakowskiemu, p. Honoracie, delegacjom, rodzinie, sąsiadom, firmie pogrzebowej „Jezierski” i wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

ś. † p.

STANISŁAWA JEZIERSKIEGO

Jednocześnie dziękujemy za zamówione intencje mszalne, komunie św., oraz za złożone kwiaty i wieńce

składają
żona i córki z rodzinami

WSPOMNIENIE

4 listopada zmarła nagle wieloletnia nauczycielka Zespołu Szkół Społecznych pani Monika Dombek-Kostuj



To dramatyczne przeżycie każdego dnia będzie uświadamiać nam, jak kruche jest ludzkie życie i jak bardzo należy doceniać ludzi za ich dobre serce, zaangażowanie i miłość. Pani Monika była wspaniałą wychowawczynią, kochaną przez swoich uczniów i docenianą przez rodziców, z którymi współpracowała. Angażowała się w życie szkoły, prowadziła Szkolny Samorząd Uczniowski, opiekowała się Pocztą Sztandarową. Była wybitną nauczycielką i wspaniałą przyjaciółką. Z głębokim żalem będziemy wspominać jej odejście.

Pracownicy Zespołu Szkół Społecznych
w Jarocinie

ZATRZYMAJ SIĘ

STANISŁAW JEZIERSKI
- l. 79 (Siedlemin)
EUGENIUSZ OLSZEWSKI
- l. 82 (Jarocin)
IRENEUSZ ANDRZEJCZAK
- l. 76 (Jarocin)
TERESA SIKORA-MALIŃSKA
- l. 85 (Jarocin)
MONIKA DOMBEK-KOSTUJ
- l. 38 (Jarocin)
STEFANIA KONIECZNA
- l. 79 (Jarocin)
TERESA WIERZELSKA
- l. 66 (Żerków)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...
SPRAWDZ

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI GALERIA

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

HATEX
 Jarocin, ul. Wroclawska 50
 tel. 62 505-31-33
 Pleszew, ul. Ogrodowa 13
 tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05
 Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
 tel. 62 741-34-78

ROLETA ZEWNĘTRZNA wraz z montażem od **175 zł brutto za m²**

OFERTA WAŻNA DO 31.10.2015 r. Minimum do kalkulacji 5m²

Stachura Beton
 Rok założenia 1963

Stachura Michał
 63-708 Rozdrażew, ul. Parkowa 4
 Tel./fax 62 722-11-64
 Kom. 601-252-647, 603-603-972
 www.stachura-beton.pl

- żelbetonowe płyty oporowe silosowe o wymiarach: 220x110x70 cm, 150x110x70 cm
- posadzki przemysłowe
- płyty obornikowe i zbiorniki na gnojownicę
- płyty drogowe (300x150x15cm)
- bloczki M-6
- inne wyroby z betonu
- układanie kostki brukowej
- produkcja i układanie trylinki z wibroprasy

KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO FUNDAMENTÓW, ŁAW FUNDAMENTOWYCH, POSADZEK ORAZ STROPÓW W BUDYNKACH MIESZKALNYCH, GOSPODARCZYCH I PRZEMYSŁOWYCH

Beton Towarowy

I ETAP BUDOWY

OSIEDLE „LEŚNA POLANA”
BEZCZYNSZOWE
NOWOCZESNY FUNKCJONALNY

✓ inwestycja w programie MDM
 ✓ 5 minut od centrum
 ✓ dom z ogrodem
 ✓ powierzchnia mieszkania 81,52 m²
 ✓ miejsce parkingowe
 ✓ osiedle monitorowane

SUPER CENA!
od 249 000 zł

JAROCIN, LESZCZYCE
 KONTAKT: 665 400 097

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
 sobota 8.00 - 14.00

AUTO SZYBY
 DOJAZD DO KLIENTA
 SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
 Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

AUTO SZYBY
 SPRZEDAŻ, MONTAŻ
 OSOBOWE DOJAZD DO KLIENTA
 CIEŻAROWE DOSTAWCZE
 naprawa odprysków
 Pleszew, ul. Kubackiego 55
 Tel. 660-252-097

Firma INSTAL CHEMIK
 poszukuje osobę na stanowisko:

Pracownik administracyjny ze znajomością j.angielskiego lub j.niemieckiego

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres:
biuro@rauhut.com.pl
 lub kontakt telefoniczny pod nr **513 335 215**

OKNOSTYL
 K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
 Producent okien PVC

aluplast WINK HAUS **RATY!!!**

Oferujemy:
 ■ okna, drzwi
 ■ rolety, moskitiery
 ■ bramy, parapety
 ■ drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
 Szybki termin realizacji zamówienia!!!
 63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
 tel. (65) 572 08 30
 kom. 603 803 866, 691 709 405

multeafil
 — pasja tworzenia herbaty —

Jesteśmy nowoczesnie zarządzaną firmą z tradycjami rodzinnymi. Od ponad 20 lat jesteśmy ważnym graczem na rynku, konsekwentnie budującym nowoczesny park maszynowy, rozumienie rynku i nastawienie do klienta. Stawiamy na otwartą komunikację, innowacyjność oraz dążenie do rozwoju zawodowego naszych Pracowników.

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

MECHANIK
 w dziale Utrzymania Ruchu

miejsce pracy: Dobrzyca k. Pleszewa, woj. wielkopolskie
 Nr ref.: MTD/MAT

ZAKRES ZADAŃ:

- nadzór i bieżący serwis parku maszynowego
- realizacja przeglądów okresowych maszyn
- zapobieganie, diagnozowanie, ocena i usuwanie przyczyn usterek technicznych
- przygotowywanie danych technicznych niezbędnych do zamawiania części zamiennych
- stosowanie się do wymagań BHP oraz systemów jakości w firmie spożywczej

WYMAGANIA:

- wykształcenie techniczne min. zawodowe lub średnie
- doświadczenie w pracy w dziale utrzymania ruchu (mile widziane)
- umiejętność czytania dokumentacji technicznej
- ogólna znajomość zagadnień mechaniki, automatyki i pneumatyki

ZGŁOSZENIE:
 Aplikacje CV ze zdjęciem prosimy przysłać do 27 listopada 2015 na adres: praca@multeafil.com.pl. W tytule prosimy podać nr referencyjny MTD/MAT.

OFERUJEMY:

- niezbędne szkolenia do wykonywania zadań na ww. stanowisku
- stałą pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- system premiowy, uzależniony od wyników pracy
- wszystkie niezbędne narzędzia pracy
- bieżące wsparcie ze strony zespołu oraz przełożonego

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli na dokumentach aplikacyjnych: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez firmę Multeafil Sp. z o.o., dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacyjnego, zgodnie z przepisami ustawy z 29.08.1997 o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z poz. zm.). Przyjmuję do wiadomości, że przysługuje mi prawo wglądu do treści moich danych oraz ich poprawiania.”

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE BRAMY GARAŻOWE KOJCE DLA PSÓW

www.robstal.pl

DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!
 PRODUCENT
 (65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

ZEWNĘTRZNEGO LABORATORIUM

BLOCZKI FUNDAMENTOWE
 B-6 "12", B-6 "14"
 DOWÓZ I ROZŁADUNEK

• DEKLARACJE JAKOŚCI • ATESTY •

PPH "DAKAR", WIECZYŃ 26a
 tel./fax: (62) 741 68 37
 kom. 602 713 279
 oraz 604 265 435
 e-mail: dakarbet@wp.pl

•WARUNKI PŁATNOŚCI DO UZGODNIENIA•

Optima Sp. z o.o.
 - finanse dla domu zatrudni

PRZEDSTAWICIEL
 Atrakcyjna prowizja, praca dodatkowa, również dla emerytów!

58-554-80-80
 lub **801-800-200.**

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Środa 11 listopada 14.00



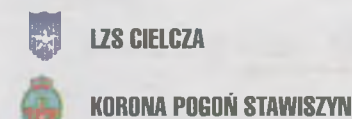
KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Środa 11 listopada 14.00



KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Środa 11 listopada 14.00



KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 15 listopada 14.00

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

MISTRZOSTWA POLSKI JUNIORÓW MŁODSZYCH W TAEKWONDO

Sześć medali (dwa złote, srebrny i trzy brązowe) wywalczyły reprezentantki Białych Tygrysów PWiK Jarocin podczas Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w Taekwondo. Na najwyższym stopniu podium stanęły Martyna Stasik i Alicja Kowańdy (zdobyła również dodatkowo srebrny medal w dwuboju technicznym). Trzecie miejsca zajęły Zuzanna Bambrowicz, Nicola Kaczmarek i Katarzyna Pórolniczak. Z brązowym medalem wróciła także zawodniczka UKS Taekwondo Jarocin - Matylda Marcinkowska.

W tegorocznej edycji Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych wystartowała rekordowa liczba zawodniczek i zawodników, bo aż 360 z 59 klubów z całej Polski. Wśród nich znalazły się dwie jarocińskie reprezentacje: dziesięcioosobowa ekipa Białych Tygrysów (Zuzanna Bambrowicz, Aleksandra Chojnacka, Marta Hojak, Nicola Kaczmarek, Alicja Końszczyńska, Alicja Kowańdy, Katarzyna Pórolniczak, Martyna Stasik, Natalia Wosiek oraz klubowy trener Patryk Naskręski) i dwie przedstawicielki UKS Taekwondo Jarocin (Olga Bachorska i Matylda Marcinkowska). Zawody rozgrywane były w trzech konkurencjach: walka, poomse (układy formalne) i dwubój techniczny.

Bardzo udany występ zanotowali podopieczni Józefiny Nowaczyk-Wróbel, którzy zdobyli sześć medali i dopisali aż 58 punktów do Współzawodnictwa Dzieci i Młodzieży.

Pierwszy złoty krążek wywalczyła Martyna Stasik (walka - kat. 33 kg), zostając piątą zawodniczką w historii klubu, która została mistrzynią Polski. Dzień później do tego elitarnego grona dołączyła Alicja Kowańdy. Dla sprawliwa megasensacja. Dzień wcześniej była bardzo bliska tytułu mistrzowskiego w dwuboju technicznym, ale ostatecznie zajęła drugie miejsce. Jednak w myśl przysłowia „Co się

odwlecze, to nie uciecze” w walkach w kategorii do 51 kg zdemolowała rywalki, wygrywając cztery pojedynki przez nokaut i zasłużenie zdobyła tytuł mistrzyni Polski - mówi Józefina Nowaczyk-Wróbel, trenerka Białych Tygrysów. W tej samej kategorii wagowej brązowy medal wywalczyła Zuzanna Bambrowicz.

W kategorii wagowej do 44 kg wystartowały aż trzy zawodniczki Białych Tygrysów. Nicola Kaczmarek i Katarzyna Pórolniczak stanęły na najniższym stopniu podium, a piąte miejsce zajęła Natalia Wosiek.

Ponadto na punktowanych miejscach udział w mistrzostwach Polski zakończyły: Nicola Kaczmarek (czwarta w poomse), Alicja Końszczyńska (piąta w walkach), Marta Hojak (piąta w dwuboju technicznym), Martyna Stasik (piąta w dwuboju technicznym) i Alicja Końszczyńska (ósmą w dwuboju technicznym).

- Niezbyt często mi się to zdarza, ale po tych zawodach mogę z pewnością powiedzieć, że cała ekipa dała z siebie nie 100 procent, a 110, a może nawet 120 procent zaangażowania i woli walki. Oczywiście najbardziej zadowolona jestem z poziomu prezentowanego w konkurencji walki, bo nawet jeśli któreś z moich podopiecznych przegrywało, to było to po bardzo wyrównanych bojach, a to np. w rywalizacji z uczestniczkami tegorocznych Mistrzostw Europy Kadetów z pewnością ujmy nie przynosi. Oczywiście na największe brawa zasłużyły medalistki, w szczególności moje „złotka”. Martyna po raz kolejny potwierdziła, że w najłżejszych kategoriach wagowych nieprzypadkowo zalicza się do czołówki europejskiej i w bardzo dobrym stylu zdobyła swój pierwszy złoty medal imprezy rangi mistrzostw Polski. Wielkim zaskoczeniem, ale tylko dla osób, które nie widziały Ali na treningach, był jej złoty medal, a w szczególności spektakularny

Magiczna „setka” pokonana



W kategorii do 51 kg zawodniczki z jarocińskich klubów zajęły prawie całe podium. Złoty medal wywalczyła Alicja Kowańdy, a trzecie miejsce zajęły Zuzanna Bambrowicz (pierwsza z prawej) - obie Białe Tygrysy oraz Matylda Marcinkowska (UKS Taekwondo)

sposób jego zdobycia. Alicja wygrała pięć walk, w tym cztery przez nokaut techniczny, a jedyną, która wytrzymała z nią na macie pełne trzy rundy była jej

klubowa koleżanka Zuzia Bambrowicz - podsumowuje mistrzostwa trenerka Białych Tygrysów.

- Jeżeli chodzi o brązowe medalist-

ki, to jak zawsze można liczyć na Zuzię Bambrowicz, której przez cały rok najczęściej idzie jakoś nieszczęśliwie, ale swoje najlepsze walki zawsze prezentuje w imprezie mistrzowskiej. Bardzo dobrze powalczyły również dziewczęta startujące w kategorii do 44 kg. Nicola Kaczmarek i Kasia Pórolniczak, i co mnie szczególnie cieszy, udowodniły, że wyniki osiągnięte przez cały rok nie były dziełem przypadku czy jakiegoś jednorazowego, dobrego losowania lub też dużej dozy szczęścia, a są efektem stałej i systematycznej pracy. A to oznacza, że przyszłość należy do nich - dodała trenerka.

Białe Tygrysy wywalczyły aż 58 punktów do Współzawodnictwa Dzieci i Młodzieży (klubowy rekord) i zajęły czwarte miejsce w klasyfikacji drużynowej. Wliczając punkty zdobyte w innych imprezach podopieczni Józefiny Nowaczyk-Wróbel po raz pierwszy w historii klubów z Ziemi Jarocińskiej przekroczyli magiczną granicę 100 punktów we współzawodnictwie.

W mistrzostwach wystartowały także dwie zawodniczki UKS Taekwondo Jarocin: Matylda Marcinkowska (kat. 51 kg) i Olga Bachorska (kat. + 59 kg). - Obie zawodniczki były najmłodsze wiekiem w stawce trzyletniego juniora młodszego, w związku z czym wiedzieliśmy, że walka o medale z bardziej doświadczonymi zawodniczkami będzie bardzo trudna - tłumaczy trener Piotr Wesolek. O sporą niespodziankę postarała się Matylda Marcinkowska, zdobywając brązowy medal (dwie wygrane i jedna przegrana walka). Olga Bachorska (dwa zwycięstwa i dwie porażki) sklasyfikowana została na miejscach 5-8. Obie zawodniczki startowały również w dwuboju technicznym zajmując punktowane miejsca. W sumie podopieczne Piotra Wesółki zdobyły 14 punktów we współzawodnictwie.

(faf)

PIŁKA NOŻNA



Drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie - mistrzowie powiatu jarocińskiego w halowej piłce nożnej

Czwórka obroniła tytuł

Drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 4 zwyciężyła w Mistrzostwach Powiatu w Halowej Piłce Nożnej i będzie nas reprezentować w rozgrywkach rejonowych.

W mistrzostwach, rozegranych w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ogólnokształcących, wzięły udział trzy zespoły: SP 4 Jarocin, SP Chrzana i SP Kotlin (zabrakło przedstawicieli gminy Jaraczewo). Prowadzona przez Zbigniewa Tobolskiego drużyna z „czwórki” pewnie pokonała ekipy z Kotlina

(3:0) i Chrzana (6:1) i obroniła tytuł wywalczony przed rokiem.

Mistrzowie powiatu jarocińskiego już we wtorek, 10 listopada zagrają we Wrześni w finale Rejonu Poznań Teren Wschód.

(faf)

Skład drużyny SP 4 Jarocin:

Bramkarze: Mateusz Krawiec, Jakub Szymański, Zenobiusz Nowak
Zawodnicy z pola: Bartosz Dyonizak, Oskar Królak, Kacper Łysiak, Miłosz Nowak, Mikołaj Szcześniak, Norbert Tokarz, Jakub Wasik, Wojciech Wojtczak
Opiekun zespołu: Zbigniew Tobolski

SPRINT

Warcaby

I Ogólnopolskie Mistrzostwa w Warcabach Międzynarodowych o Puchar Burmistrza Żerkowa odbędą się w sobotę, 14 listopada w Mickiewickim Centrum Turystycznym w Żerkowie (budynek D).

Warcaby międzynarodowe to śtupołowa odmiana tej gry. W zawodach może wziąć udział każdy miłośnik tego sportu. Mistrzostwa będą rozgrywane w kategoriach: młodzicy i młodziczki do lat 8 (z oddzielną klasyfikacją do lat 6), młodzicy i młodziczki do lat 12 (z oddzielną klasyfikacją do lat 10) oraz młodzież i dorośli z rocz. 2002 i starsi. Zgłoszenia przyjmowane są pod adresem andrzejzajaja@wp.pl (do 10 listopada) lub w dniu zawodów od godz. 9.30. Początek mistrzostw o godz. 10.00.

Dla najlepszych trójek w każdej z kategorii i podkategorii przygotowano dyplomy i nagrody. Dla wszystkich uczestników przewidziane są upominki.

(faf)

GAZETA
Jarocińska

Cena 10 000 egz ISSN 1230-851X

DZIAŁY WYDAWNIWA PRASY

KONTAKT

ADRES REDAKCJI

13-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

tel. (62) 747-37-60, 747-15-31

e-mail: redakcja@jarocinska.pl

www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY

Anna Legowicz-Gogolekiewicz, a.gogolekiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Jacek Kaliszczak, j.kaliszczak@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:

Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Koniczna, Anna Kopias-Fiolek,

Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki,

Aleksandra Płaczek, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk,

Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula, Sebastian Matyszczyk

WSPÓŁPRACUJĄ:

Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak,

Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE

(62) 749-86-46

Danusz Fiolek, d.fiolek@jarocinska.pl

Beata Frąckowiak-Piotrowicz

b.piotrowicz@jarocinska.pl

Barbara Dzieńka, b.dzienka@jarocinska.pl

Łukasz Zięciak, l.zeciak@jarocinska.pl

Szymon Molina, s.molina@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY

tel. (62) 747-47-47

Artur Antczak (508) 318-922)

a.antczak@jarocinska.pl

DZIENNIKARZ DYŻURNY

(62) 749-86-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEN

Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wejście od al. Niepodległości), tel. (62) 505-30-00

czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEN

Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68

Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G

Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78

Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAZ: Jarosław Jerzynski, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35

WYDAWCA

Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNIWA

Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT

Karolina Piechalak (62) 747-15-31

k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń,

rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów

nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie

prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich

tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych

materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy

PRENUMERATA

REALIZOWANA

PRZEZ RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę

w wersji papierowej i na e-wydania

można składać bezpośrednio

na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl

Ewentualne pytania prosimy

kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl

lub kontaktując się z Telefonicznym

Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803

lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00.

Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Środa 11 listopada 13.30

JAROTA HOTEL JAROCIN
UNIA SWARZĘDZ

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Sobota 14 listopada 13.30

JAROTA HOTEL JAROCIN
KKS 1925 KALISZ

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Środa 11 listopada 14.00

GKS ŻERKÓW
KS OPATÓWEK

POZNAŃSKA A-KLASA (GRUPA I)

Środa 11 listopada 13.00

PHYTOPHARM KŁĘKA
ORKAN JAROSŁAWIEC

Pechowa czternaastka

Każda, nawet najdłuższa seria kiedyś się kończy. Po trzynastu ligowych spotkaniach bez porażki piłkarze Jaroty Hotel Jarocin znaleźli w końcu pogromców. W Kleczewie ulegli 0:2 Sokolowi, ale zachowali pozycję lidera, gdyż kolejne punkty straciła Warta Poznań, która tylko zremisowała 1:1 z KKS-em w Kaliszu. Sokół za to wyprzedził ekipę z Poznania i awansował na drugie miejsce, mając już tylko punkt mniej niż Jarota.

Konia z rzędem temu, kto przed rozpoczęciem rozgrywek przewidziałby, że podopieczni Janusza Niedźwiedzia pierwszy raz zjeżdżają z boiska pokonani dopiero w przedostatniej kolejce rundy jesiennej. Przypomnijmy - latem zespół miał zostać wycofany z rozgrywek i zagrać w okręgówce. Ostatecznie, dosłownie w ostatnich minutach, podjęto decyzję, że Jarota zostanie w III lidze. Udało się stworzyć zespół, choć przy tak wąskiej kadrze trudno było spodziewać się sukcesów.

Jedynym optymistą był chyba tylko Janusz Niedźwiedź, który na pytanie - „Czy ktoś mógł się spodziewać takich rezultatów?” - zawsze odpowiadał - „Tak, ja!” Trener Jaroty zaszczepił ten optymizm swoim piłkarzom, a ci odwiedzali się dobrą grą i świetnymi wynikami. Po trzynastu kolejkach przyszła jednak ta czarna, pierwsza pechowa.

Mecz w Kleczewie, niepokonanej Jaroty z Sokolem, który nie przegrał na własnym boisku, był hitem tej serii rozgrywek. Oba zespoły zaczęły z respektem dla rywala. Od początku czuć było, że nikt nie chce pierwszy stracić bramki. Ekipy z Kleczewa i Jarocina szanowały piłkę powoli szukając szans na zawiązanie ofensywnych akcji. Mimo niewielu sytuacji podbramkowych obie drużyny potwierdziły, że nieprzypadkowo należą do czołówki ligi. Gra była płynna, ze sporą ilością podań, choć nie przekładało się to na okazje bramkowe.



W Kleczewie Jarota przerwała wspaniałą serię spotkań bez porażki

Jarota wyglądała na zadowoloną z remisu. - Dla nas remis oznaczał utrzymanie status quo i wciąż czteropunktową przewagę - mówił po meczu Janusz Niedźwiedź, zaznaczając, że oczywiście jego zespół grał o pełną pulę. - Graliśmy u siebie, jesteśmy tutaj niepokonani, dlatego naszym celem musiało być dziś zwycięstwo - stwierdził za to szkoleniowiec Sokola - Andrzej Ostalski.

Osiągnięcie korzystnego wyniku Jarocie po raz kolejny skomplikowały wymuszone zmiany. Już w pierwszej połowie boisko opuścił Krzysztof Czabański, który zmagał się z kłopotami żołądkowymi i tak naprawdę nie powinien w ogóle zagrać (ambitny pomocnik „wytrzymał” prawie całą pierwszą część). W drugiej połowie

zszedł, grający z drobnym urazem, Mikołaj Marciniak. Zastąpili ich rekonwalescenci - Mateusz Ławniczak i Hubert Antkowiak, nie będący jeszcze w pełni przygotowani do gry (w pierwotnej wersji obaj mieli nie zagrać do końca rundy).

W drugiej połowie zdecydowanie lepsza była drużyna Sokola. Trzy minuty po przerwie gospodarze zdobyli bramkę, ale tego gola sędzia nie uznał. Dwa kolejne trafienia kleczewian były już jak najbardziej prawidłowe. Indywidualne błędy Piotra Skokowskiego i Jakuba Kielba wykorzystali Arkadiusz Bajerski i Sénegalczyk Emile Thiakane. Trener Jaroty nie miał jednak większych pretensji do swoich graczy. - W czternastym meczu popełniliśmy tak naprawdę dwa pierwsze

SOKÓŁ KLECZEW 2:0
JAROTA HOTEL JAROCIN (0:0)

Sokół: Daniel Szczepankiewicz - Sebastian Antas, Mikołaj Pingot, Robert Jędras, Mateusz Goński, Tomasz Kowalcuk, Sebastian Śmiełek (65. Emile Thiakane), Norbert Grzelak (90 + 2 Krystian Sobiera), Arkadiusz Bajerski (82. Jakub Antoski), Jakub Dębowski (84. Marceł Koziorowski), Łukasz Cichos

Jarota Hotel: Mateusz Filipowiak - Jędrzej Ludwiczak, Bartosz Kielba, Piotr Garbarek, Piotr Skokowski (84. Mateusz Duna), Krzysztof Czabański (38. Mateusz Ławniczak), Michał Grobelny - Mikołaj Marciniak (60. Hubert Antkowiak), Jacek pacyński, Jakub Kielb - Dominik Chromiński

1:0 - Arkadiusz Bajerski (65)
2:0 - Emile Thiakane (85.)

WYPOWIEDZI POMEZOWE



Janusz Niedźwiedź
TRENER JAROTY

Dla mnie był to mecz na remis. Spotkały się dwie drużyny w pojedynku hitowym. Gratuluję Sokolowi zwycięstwa, ale nadal mamy nad nim jeden punkt przewagi, bo jednym meczem nie wygrywa się ligi, tak samo zresztą, jak po jednej porażce się nie spada.

W drugiej połowie Sokół strzelił dwie bramki. Nie było jednak tak, że gospodarze byli zdecydowanie lepsi i zdobyli dwa gole, tylko po pierwszej bramce złapali wiatr w żagle i mogli grać swobodnie.

Warto wspomnieć, że w drugiej połowie, przy wyniku 0:0, należał nam się ewidentny rzut karny i gdybyśmy to my strzelili na 1:0, to pewnie my byśmy dostali wiatr w żagle i to my byśmy schodzili z boiska zwycięscy. Znow sytuacja wymuszała zmiany w naszym zespole. Krzysztof Czabański od początku meczu miał ogromne problemy żołądkowe i nie wiadomo było czy wytrzyma 20, czy 30 minut. Nie chciałem robić zmiany przed samym meczem, ale wiedziałem, że nastąpi ona bardzo szybko. Druga zmiana Mikołaja Marciniaka również wymuszona. Wiadomo, że od dłuższego czasu mamy swoje problemy. Do końca rundy zostało siedem dni, mamy do rozegrania jeszcze dwa mecze i patrzmy tylko w przód.

To był mecz o dużym ciężarze gatunkowym, bo dla Sokola porażka oznaczałaby stratę punktową do nas, a dla nas remis oznaczał utrzymanie status quo i wciąż czteropunktową przewagę.

W czternastym meczu popełniliśmy tak naprawdę dwa pierwsze poważne błędy w obronie, które nas tak mocno kosztowały. Jednak w trzynastu poprzednich graliśmy prawie bezbłędnie, dlatego patrzmy do przodu i gramy dalej.



Andrzej Ostalski
TRENER SOKOŁA

Myszę, że odnieśliśmy zasłużone zwycięstwo. Przeciwnik nie stworzył praktycznie żadnego zagrożenia pod naszą bramką. Przy lepszej skuteczności mogliśmy zapewnić sobie prowadzenie i wygrać już w pierwszej połowie, bo były ku temu okazje. Zespół Jaroty pokazał, że nieprzypadkowo jest liderem. My cieszymy się bardzo, że udało nam się przerwać tę świetną passę. Dołączamy do ścisłej czołówki tabeli i chcemy tą ścieżką zwycięstw kroczyć do końca.

Porównując ten mecz do spotkania z Wartą to dziś trudniej kreowało nam się spotkanie niż tamtym pojedynku. Jarota, chyba nieprzypadkowo, straciła do tego meczu najmniej bramek w lidze, dlatego naszym radość jest naprawdę duża, bo musieliśmy się bardzo napracować na to zwycięstwo. Spodziewaliśmy się, że remis będzie dobrym wynikiem dla Jaroty. Dla nas jednak nie byłoby to dobry rezultat. My graliśmy u siebie, jesteśmy tutaj niepokonani. Wygraliśmy tu z bardzo dobrym zespołem, który, czy nie najlepszym w tej lidze, czyli z Wartą, dlatego naszym celem musiało być dziś zwycięstwo.

(fa)

OGŁOSZENIA

Leśniewscy Jarocin
ul. Powstańców Wlkp. 1 (biurowiec nowej fabryki mebli)
MAT. BUDOWLANE
KOSTKA BRUKOWA
PROMOCYJNE CENY!
OPAŁ KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00
kom. 600-600-199

II liga

Wyniki XVI kolejki rozgrywek:

ROW 1964 Rybnik - Wista Puławy	0:1
Błękitni Stargard - Gryf Wejherowo	0:1
GKS Tychy - Siarka Tarnobrzeg	2:1
Olimpia Zambrów - Stal Mielec	0:1
Polonia Bytom - Radomiak Radom	2:1
Puszcza Niepolomice - Nadwiślan Góra	1:0
Raków Częstochowa - Legonia Legionowo	3:0
Stal Stalowa Wola - Kotwica Kolobrzeg	3:0
Znicz Pruszków - Okocimski Brzesko	1:0

III liga (grupa kuj.-pom.-wlkp.)

Wyniki XIV kolejki rozgrywek:

Lech II Poznań - Ostrovia Ostrów	2:2
Centra Ostrów - Nielba Wągrowiec	0:2
Elana Toruń - Start Warlubie	3:3
Pelikan Niechanowo - Wda Świecie	0:1
Polonia Środa - Kujawianka Izbica Kuj.	2:1
Sokół Kleczew - Jarota Hotel Jarocin	0:2
Unia Swarzędz - Sparta Brodnica	2:0
KKS 1925 Kalisz - Warta Poznań	1:1

IV liga (grupa południowa)

Wyniki XIV kolejki rozgrywek:

Victoria Września - Górnik Konin	0:3
----------------------------------	-----

Tabela:

1. Jarota Hotel Jarocin	14	31	21:0
2. Sokół Kleczew	14	30	30:8
3. Warta Poznań	14	29	34:14
4. Lech II Poznań	14	25	31:11
5. Pelikan Niechanowo	14	24	25:17
6. Start Warlubie	14	21	20:17
7. Polonia Środa Wlkp.	14	21	19:16
8. Unia Swarzędz	14	19	21:22
9. Wda Świecie	14	19	9:19
10. Nielba Wągrowiec	14	17	19:26
11. KKS 1925 Kalisz	14	16	16:17
12. Elana Toruń	14	16	18:20
13. Sparta Brodnica	14	13	13:18
14. Centra Ostrów Wlkp.	14	12	18:36
15. Ostrovia Ostrów Wlkp.	14	10	15:22
16. Kujawianka Izbica Kuj.	14	4	9:46

Tabela:

1. Górnik Konin	14	34	35:11
2. Obrą 1912 Kościan	14	33	35:10
3. Polonia 1912 Leszno	13	29	37:18
4. Biały Orzeł Koźmin Wlkp.	13	29	22:12
5. Victoria Września	13	25	35:22
6. Victoria Ostaszów	14	22	35:22
7. Dąbroczanka Pępowa	14	20	26:28
8. LKS Ślesin	13	18	25:23
9. Piast Kobylin	14	16	24:27
10. SKP Słupca	14	15	16:15
11. PKS Racot	14	15	12:25
12. Polonia Kępno	14	14	18:25

Poznańska A-klasa (grupa I)

Wyniki XI kolejki rozgrywek:

Orkan Jarosławiec - Pogoń Książ	8:1	
Stella Luboń - Polonia II Środa	2:1	
Lotnik 1997 Poznań - Przemysław Poznań	0:2	
KS 1999 Łopuchowo - Zawisza Dolna	5:0	
Jurand Koziegłowy - Czarni Czerniejewo	1:7	
Phytopharm Kłęka - Ciescevia Kleszczewo	0:3	
10. Maratończyk Brzeźno	10	10
11. Polonia II Środa Wlkp.	10	10
12. Lider Swarzędz	10	10
13. Przemysław Poznań	11	9
14. Lotnik 1997 Poznań	11	8

UWAGA!
Mecze w Kaliszkiej Klasie Okręgowej i Kaliszkiej A-klasie zakończyły się po zamknięciu tego wydania „Gazety Jarocińskiej”

Fot. Adam Majewski

9 477 1250 85 1502